zien. Poznański
odzi codziennie z wy-
tkiem poniedziałków
i dni poświętnych.
zedpł. kwartalna
w miejscu 2 tal.
Pocztach krajowych
2 tal. 13 sgr. 9 fen.
Wszelkie rękopisy
Dzien. Pozn. przysłane
nie zwracają się.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Doniesienia i obwieszczenia opłacają się po 1 sgr. 3 fen. od wiersza.
Pojedyńcze egzempl. sprzedają się po 1 sgr. 6 fen w Ekspedycyi przy Placu Wilhelm. Nr. 8
Listy do Redakcyi i do Ekspedycyi winny być frankowane.

№ 159 Sobota, 15 lipca 1865. № 159

Poznań, 14 lipca. Wieść o odnowieniu przez cesa-
Napoleona układów z mocarstwami europejskiemi celem
ołania ogólnego kongresu, rzucona nagle i niespodziewanie
d ciszy politycznéj, wywołała naturalnie powszechne wstrzą-
enie umysłów. Przyjęto ją już to z niedowierzaniem, już to
iekłamaną przychylnością; wstrętu wyraźnego dotąd nigdzie
napotkała. Jedyny przecież tylko dziennik ministeryalny
liński oświadczył się wręcz za projektem i po dziś dzień
mo zaprzeczeń paryskiéj *La France* i twierdzenia belgij-
éj *Indépendance* jakoby ministerstwo spraw zagranicz-
ch w Paryżu jak najmocniéj pogłoskom o kongresie prze-
yło, obstaje przy tém, że należy dalszych oczekiwać w téj
erze doniesień. Słowem Prusy zdają się sprzyjać projektowi,
óry tém mniéj jest zapewne miły cesarstwu rakuskiemu,
awiającemu się, aby przed trybunałem europejskich mężów
nu nie wytoczono sprawy rozmaitych uciśnionych przez Au-
yą narodowości, które wciąż nadaremnie domagają się
Wiedniu równouprawnienia i sprawiedliwości. Niewiadomo
m dotąd jak przyjęto w Anglii domniemywaną propozy-
ą kongresową, która jak się okazuje, naprzód się pojawiła
londyńskiéj *Pall Mall Gazette*, uchodzącéj za inspiro-
aną przez francuską ambasadę w Londynie. Urzędowy or-
n rosyjski w Warszawie ogranicza się na zanotowaniu wia-
mości o projektowaném zwołaniu kongresu, zowiąc ją „wa-
ą, jeżeli się potwierdzi.“ Praska *Politik* tak się z po-
du rzeczonéj kwestyi wyraża: „Nie ma w tém nic niepra-
opodobnego, jeśli cesarz Napoleon znów występuje z pla-
m europejskiego kongresu, któryby umożebnił doprowa-
enie Europy do stanu pokojowego, i jeśli tą razą większe na-
tyka powodzenie, niżli w roku zeszłym. Wówczas stawała
ngresowi w drodze jako widmo przestrzegające, ewentual-
ść wojny europejskiéj; dziś sytuacya daleko więcéj jest po-
jowa. Cały świat obecnie zdaje się życzyć rozdzielenia
mur, coraz czarniejszych i groźniejszych, które się groma-
ą nad Europą środkową: Polska, Księstwa Zaelbiańskie, za-
kłania w Związku niemieckim, kwestya włoska z tém wszy-
kiem co za sobą dla Austryi z jednéj a dla Francyi z drugiéj
rony pociąga, postawa Rzymu naprzeciw rozwojowi Włoch,
sunki sułtana do wicekróla Egiptu, do księcia Kuzy, do
ecyi wzmocnionéj wyspami Jońskiemi, zagrażająca krizis na
wyspie Pyrenejskim — te i wiele innych wewnętrznych
raw europejskich, bodaj, że i Anglią uczynią tą razą pochop-
jszą do przyjęcia propozycyi cesarza Napoleona z mniej-
ém niż w roku zeszłym podejrzywaniem.“ *Czas* krakowski
atruje w wieści o odnowieniu kongresu wymysł pruski celem
straszenia Austryi. Zdania dzienników lwowskich w téj
estyi jeszcze nie znamy. Co do nas sądzimy, że wieść rzu-
ną nie jest bez celu i bez celu i bez podstawy. Myśl kon-
esu może nie da się urzeczywistnić i dzisiaj jeszcze, przecież
póki cesarz Napoleon zasiadać będzie na tronie, bezwątpie-
a nieraz jeszcze przy danéj okoliczności starać się będzie
swój zamiar wprowadzić w życie, głosy zaś inspirowanego dziennikarstwa służyć mu będą do utorowania drogi i przygotowania umysłów.

NPan raczył nadać kupcowi Bernhardowi Ephraimowi w Międzychodzie, w obwodzie rejencyjnym poznańskim medal za uratowanie życia na wstążce.

* **Berlin,** 13 lipca. B. u H. Ztg dowiaduje się z pewnego źródła, że rząd nie zamierza wprawdzie izby rozwiązać, ale postanowił energicznie użyć praw istniejących przeciw manifestacyom opozycyi.

Budżet państwa oznaczony przez ministerstwo po zamknięciu sejmu otrzymał już podobno potwierdzenie królewskie i lada dzień będzie ogłoszony w *Staatsanzeigerze*.

W kołach militarnych objawia się życzenie, aby instytucyą jednorocznich znieść zupełnie lub o tyle przynajmniéj zmienić, iż każdy jednoroczny, któryby w ciągu roku nie otrzymał kwalifikacyi na oficera landwery, zatrzymany był na dalsze dwa lata służby, jak inni popisowi. *Mil. Blätter* propagują w osobnym artykule to zdanie. *Nat. Ztg* powiada, że przy takiém utrudnianiu coraz większém w przypuszczaniu do służby jednoroczněj nie będzie można w końcu pozostać przy prawie obowiązującém każdego do służby wojskowéj, ale raczéj trzeba będzie zaprowadzić w Prusach wykup od wojska i zastępstwo.

Wczoraj wieczorem wyjechał książę następca tronu z żoną na szlezwic ą wyspę Foehr.

Według urzędowego wykazu wojska Rzeszy niemieckiéj na stopie pokojowéj, za rok 1865 liczy kontyngiens związkowy Austryi 222,107 i 30,740 koni; Prus 138,706 ludzi i 54,089 koni; Bawaryi 67,012 ludzi i 8388 koni; Wirtembergii 30,341 ludzi i 3195 koni; Badenii 19,767 ludzi i 2344 koni; Wielkiego Księstwa Heskiego 12,744 ludzi i 1260 koni; Saksonii 28,574 ludzi i 3507 koni; Księstwo Nasauskie, Limburgia i Luksemburg dostarczają razem 22,457 ludzi i 2135 koni; Hanower 27,541 ludzi i 3699 koni; Brunświk, Meklenburg-Szweryn, Meklenburg-Strelitz, Oldenburg, Lubeka, Brema i Hamburg razem 23,054 ludzi i 1897 koni; reszta państw w liczbie 14, tworzących dywizyą rezerwową piechoty dostawia kontyngiens 19,845 ludzi i 92 konie. Cała tedy siła zbrojna związkowa liczy w 1865 roku 712,386 ludzi i 141,400 koni. Komisya wojskowa dodała do wspomnionego wykazu objaśnienia, w których podnosi dążność wszystkich państw związkowych do zadośćuczynienia postanowieniom wojskowéj konstytucyi związkowéj i udoskonalenia stanu armii związkowéj, tak że tylko przy kilku mniejszych kontyngiensach okazują się zboczenia od przepisów prawnych związkowych i że połączone z tém szkody, wywierają na całość stósunkowo mały nader wpływ. Pomiędzy dokonanemi w roku 1864 nowemi reformami w armiach związkowych wspomina komisya przedewszystkiém o organizacyi pruskiéj i austryackiéj artyleryi.

Więźniowi polskiemu, odsiadującemu na fortecy Ehrenbreitenstein, który jest duchownym katolickim, pozwolono odprawiać w Koblencyi mszą św., lecz tylko w kościele garnizonowym i pod warunkiem, że na nabożeństwo to lud katolicki nie będzie wzywany dzwonami. Tak donosi *Rheinische Zeitung*. Jeśli się nie mylimy, kapłanem tym uwięzionym w Ehrenbreitenstein jest ks. Jarochowski, proboszcz pogorzelski.

KRÓLESTWO POLSKIE.

* **Warszawa,** 12 lipca. Obowiąski komendanta miasta w czasie nieobecności księcia Bebutowa, który na miesiąc udał się do kąpieli za granicę, poruczono pułkownikowi Nikoforowi, plac majorowi warszawskiemu.

Wczoraj z powodu święta jednego z załogujących tu pułków grenadyerów rosyjskich, odbył hr. Berg przegląd rzeczonego pułku na stoku aleksandrowskiéj cytadeli.

O stanie urodzajów piszą z powiatu Pułtuskiego: urodzaje w ogóle mamy średnie i tak żyta rzadkie, pszenice rzadkie i w wielu miejscach zupełnie przepadły. Jęczmiona, owsy i grochy po większéj części wczesnego siewu dobre, a późne mierne. Gryki zupełnie złe, siana gdzie niespaszono na wiosnę są dobre, gdzie zaś paszono średnie. Pogody niestałe; przez cały prawie czerwiec nie było trzech dni po sobie idących aby deszcz nie padał.

Z Kałuszyna w powiecie stanisławowskim donoszą: W zeszłą sobotę wieczorem wybuchł w tutejszém mieście pożar straszny, który zniszczył 218 domów. Spłonęła cała część miasta po prawéj i lewéj stronie szosy leżąca, od jéj początku aż po kościół parafialny. Świątynia Pańska ocalała jakkolwiek zabudowania gospodarskie do plebanii należące zgorzały. Część miasta po za kościołem, zwana Trzcianka, także ocalała.

* **Wilno,** 10 lipca. W *Gaz. Gub. Kowieńskiéj* wyczytujemy następne wiadomości o stanie szkół ludowych i postępie oświaty między włościanami téj gubernii. Obecnie znajduje się w niéj 50 szkół wiejskich, utrzymywanych przez gminy wiejskie, a w ciągu tęgo lata będzie urządzone jeszcze tyleż. „Nie wszędzie jednak, powiada *Gazeta*, włościanie okazują taką gotowość do zakładania szkół i posyłania do nich dzieci; w powiatach kowieńskim, nowoaleksandrowskim, wiłkomirskim i częścią w rosieńskim, gotowość ta objawia się w większym, a w poniewieżskim, telszewskim i szawelskim znacznie w mniejszym stopniu. We wszystkich tych szkołach nauczanie odbywa się po rosyjsku, wyjąwszy nauki religii, która wykładaną jest w macierzystym języku uczących się. Urządzenie szkół rosyjskich w gubernii kowieńskiéj wywołało z różnych miejsc Rosyi, a szczególniéj z Moskwy, spółczucie i ofiary; niedawno komitet petersburgski przysłał dla tych szkół 150 egzemplarzy książek naukowych.“

Noc majowa.

(Dalszy ciąg.)

Razu pewnego, kiedym się mógł spodziewać listu od „Ma-
uchny“, zdziwiłem się nieco, gdym ujrzał adres mój na liście
sany ręką saméj Lucyany, która zwykle jako druga osoba
ok matki listy swe kładła w kopertę jéj listów. „Mamu-
na“ nie pisała, bo była od kilku dni chora, a już od kilku
godni cierpiała na jakieś osłabienie, którego siedliska i przy-
yny sama podać nie mogła. Tak pisała Lucyana i wyrażała
dzieję, powtarzając zapewnie słowa lekarza, że „Mamuchna“
krótce przyjdzie do zdrowia. Jakkolwiek bardzo mnie to
epokoiło, nie będąc na miejscu i z własnego doświadczenia
e mając wyobrażenia o słabości pani Julii, to jednakże
wyciłem się całą duszą téj zwodniczéj nadziei, która po naj-
iększéj części nie w rzeczywistości, lecz w życzeniach naszych
a swą podstawę, i trzymałem się jéj tém bardziéj, im łatwiéj
dnym rzutem oka w przyszłość mógłem ocenić straszliwą
oleść straty tak drogiéj osoby, i to straszliwą w dwójnasób,
o dla Lucyany i dla mnie, i im łatwiéj mógłem się spodziewać
bójczych dla mego szczęścia skutków ze straty mojéj jedynéj
a świecie podpory, przyjaciółki i matki. Oddalałem
ięc skwapliwie wszelką myśl obawy tém bardziéj, im bar-
ziéj się obawiałem. Listy Lucyany były pełne rzewnych i go-
ących uczuć dla mnie, ale cały ich ton pełen łagodnego smu-
ku i téj rzewnéj posępności, jaka tylko duszom szlachetnym
est właściwą. Mimo tego Lucyana nie miała żadnéj wyra-
néj obawy o życie matki, a smutny ton listów jéj był jedynie
kutkiem przewlekającéj się choroby obojgu drogiéj nam
soby. Tymczasem zima na dobre rozgościła się, nadeszły
więta Bożego narodzenia, ale zdrowie pani Julii nie pole-
szało się, ani téż się nie pogarszało. Lecz, kochany Władysła-
ie, nie chcę dłużéj nużyć Twéj uwagi. W pierwszych dniach
marca odebrałem list od samego pana Wyszomirskiego, w któ-
ym mi doniósł o śmierci swéj żony. Chociaż człowiek ten
ie zdawał mi się zdolnym do uczucia jakiegoś głębszego wzru-
zenia serca, to jednakże widać było po charakterze suchego i,
e tak powiem, oszczędnego jego pisma bez wszelkich ozdób
zakrętów drżącą od boleści rękę, a chociaż list jego, opowia-
jący główne zdarzenie w krótkich słowach, do saméj rzeczy
się tylko odnoszących, odznaczał się tonem dosyć suchym, to jednakże widoczne było w nim głębokie wzruszenie i zdawało się, że gorące łzy cisnęły się do ócz piszącego. Są chwile i zdarzenia, które jedyną iskrę uczucia rozżarzyć zdołają nawet i w duszach twardych i prozaicznych, lecz iskierka ta, strawiwszy się wkrótce własnym żarem, jest ostatnim, a częstokroć jedynym płomykiem uczucia!

Gdybym Ci chciał opisać krótkiemi słowy moje targane rozpaczą uczucia, rozdarte i do dziś dnia niezagojone serce; gdybym choć małą część cierpień méj duszy chciał Ci objawić, musiałbym sięgnąć po słowa najznakomitszych poetów, którzy dla tego serca ludzkie na wskroś wstrząsnąć umieją opiewanemi zdarzeniami, bo ich sami w dziejach swéj duszy albo w rzeczywistości doznali; musiałbym wziąć najwyrazistsze kolory od malarzy, którzy dzieje swego ducha pod obcemi postaciami na płótno przelali. Twórcy ci jedni i drudzy chociaż pomarli, ale ich dusze żyją i działają, ich boleści boleją, a rozkosze rozkoszują w duszach podobnego usposobienia słuchaczy i widzów.

Gdym w chwilach, kiedy boleść, sama sobą znużona, miotać sercem nie może, lecz je na zimny i obojętny pozornie głaz zamienia, gdym w takich chwilach przyszłość Lucyany rozważał, widziałem, że połączenie się nasze na nieprzeparte narażone jest trudności. Oboje nie mieliśmy żadnego sprzymierzeńca, doradzcy, pocieszyciela, bo ten ztąpił do grobu, a tym cichym, dobroczynnym doradzcą, pocieszycielem — aniołem była wspólna nasza matka, ale mieliśmy jednego przeciwnika, bo za takiego musiałem ja, musiała i Lucyana niechybnie uważać własnego ojca, znając jego charakter, jego zimne serce i to, co on nazywał rozumem i za najwyższe dobro uważał, a co rzeczywiście było suchym, nienamiętnym, lecz wytrwałym i nieugiętym egoizmem i interesem własnym.

Chodziłem po ulicach, po górach i wybrzeżach Renu opadły z ciała, zmieniony na twarzy i smutny, bo od mych kolegów, którzy i młodsi byli w ogóle odemnie, i stan taki i jego przyczyny byliby uważali za rzecz śmieszną, a przynajmniéj przesadzoną, jak ja sam nieraz mało ceniłem to, co oni za rzecz ważną lub przyjemną poczytywali, co oni chwalili, cenili lub ubóstwiali, stroniłem i, nie chcąc doznać niby współczucia ludzi płaskich, obojętną wobec nich musiałem się uzbrajać twarzą. Nakoniec postanowiłem napisać list do mego opiekuna, skoro tylko wrażenia doznanéj straty u niego przeminą, wystawić mu cały mój stosunek do Lucyany i odwrotnie, wyrazić nadzieje, jakie przyzwolenie matki i wiadomość jéj o naszéj z Lucyaną miłości we mnie wywołały, i prosić go o rękę córki, a że wiedziałem, iż żadne uczucia podobne w rachubę jego nie wchodzą, wyłożyłem mu plan urządzenia się mego w przyszłym moim zawodzie przy pomocy małego mego mająteczku. Skoro tylko mógłem znaleźć chwilę sposobną do takiego przykrego dla mnie kroku, bo z jednéj strony musiałem mówić przed ojcem o miłości ku jego córce, przed człowiekiem, który przy innych, ważnych w oczach jego warunkach uważał miłość za rzecz podrzędną a nigdy za główną; z drugiéj znowu strony musiałem mówić o interesach pieniężnych i sposobie życia mego na przyszłość, jak szukający pożyczki mówi o swoim majątku i wszelkich tych okolicznościach, które mogą i mają jéj nadać pewność; skoro więc tylko znalazłem podobną chwilę, usiadłem i list napisałem. Do Lucyany nie pisywałem od śmierci jéj matki, ponieważ ojciec jéj nie wiedział o naszym stosunku, który matka uznała i pielęgnowała, i dla tego wobec takiego położenia rzeczy nie chciałem sprawiać Lucyanie przykrości postępowaniem, do którego już ani półprawa nie miałem, i zniewalać ją do tego, co za przewinienie ze względu na ojca poczytywać sobie musiała.

Z początkiem kwietnia, chcąc więcéj żyć samotnie i świeższém oddychać powietrzem, wyprowadziłem się za miasto W stronę południową, gdzie w ostatnim domu na drugiem piętrze nająłem sobie mieszkanie. Tu siedziałem samotny i oddawałem się najnudniejszym pracom, do których dawniéj, kiedy jeszcze niebo moje dosyć było pogodne, nie miałem żadnéj ochoty. Rzecz dziwna! w ówczesnym stanie moim tylko takiemi pracami, prawie całkiem mechanicznemi, zajmować się mógłem i czułem, że mi to zajęcie ulgę przynosiło. Obok mnie, prawie równocześnie ze mną, wprowadził się Gracyan...

— Gracyan? czy to nie ten sam, którego i ja poznałem podczas mego pobytu na uniwersytecie? Był to mężczyzna nieco na pozór starszy, niż się wiek jego spodziewać pozwalał, brunet, z czarnemi, kolącemi wzrokiem oczami, zresztą bardzo zimny i bardzo przystojny, jak rzadko.

— Ten sam. On tedy najął mieszkanie tuż obok mnie, że gdyśmy drzwi, dzielące nasze pokoje, otworzyli, mogliśmy się każdéj chwili z sobą schodzić. Nie był on zresztą tak zimnym, jak sądzisz, lecz przeciwnie wrzał namiętnościami, jak wulkan, zewnątrz zimną lawą pokryty.

— Krótki czas tylko go znałem i dla tego, jak widzę, niesprawiedliwie go sądzę. Oprócz tego, chociaż nieraz podziwiałem harmonią całego jego ciała i ruchów, i chociaż mi zdawało się, że twarz jego jest przemienioną w ciało twarzą cu-

ROSYA.

* **Petersburg**, 9 lipca. Rosyj. Inw. ogłasza: „Na mocy najwyżéj zatwierdzonych 7 grudnia r. z. i 10 maja r. b. postanowień rady państwa, wyłączenie od kary cielesnéj rozciągnionem zostało: 1) do osób, które lubo nie ukończyły kursu nauk gimnazyalnych, ale otrzymały z gimnazyum lub z innych średnich zakładów naukowych po przejściu do klasy czwartéj, chlubne świadectwo o postępie w naukach i sprawowaniu się, i 2) do pochodzących ze stanu duchownego, robotników drukarni synodu, zostających w służbie lub uwolnionych z téjże oraz do ich dzieci."

Wedle tegoż dziennika mają być z najwyższego polecenia, na 1 września r. b. mają, otwarte szkoły junków, jako to: „piechotne, po jednéj dla okręgów wojennych: kijowskiego, w Kijowie; odeskiego, w Odesie; charkowskiego, w mieście Czugujewie, i rygskiego w Rydze. Ta ostatnia ma także służyć dla piechoty liniowéj okręgu petersburgskiego. Każda szkoła mieścić będzie 200 elewów. Kawaleryjskie: jedna w Elisawetgradzie, dla jazdy okręgów wojennych kijowskiego, odeskiego i charkowskiego, a druga w Twerze, dla jazdy okręgów wileńskiego, warszawskiego i moskiewskiego; pierwsza z tych szkół będzie mieścić 90, a druga 60 elewów."

FRANCYA.

± **Paryż**, 11 lipca. W dzisiejszym Monitorze znajdujemy ogółowe sprawozdanie z czynności senatu podczas sesyi tegorocznéj. Senat zwołany został 15 lutego, skończył posiedzenia 7 b. m. Posiedzeń ogólnych senatu było 38, biurowych 17; komisye, których było 55, miały 155 posiedzeń. Rozprawy nad adresem zajęły 9 posiedzeń. Rozpatrzono 206 praw interesu miejscowego i 25 ogólnego przez ciało prawodawcze przyjętych — jedno z ostatnich odłożono do przyszłéj sesyi. Zawotowano dwa rozporządzenia senatu (senatus consultus), jedno dotyczące zamiany dóbr między listą cywilną i osobami prywatnemi, drugie dotyczące naturalizacyi w Algieryi. Zaniesiono do senatu podczas obecnéj sesyi 671 petycyi z 44,869 podpisami; z tych 70 petycyi pozostało do rozpatrzenia oprócz 167 innych które zapóźno nadeszły.

Dopiero wczorajszy Monitor podał urzędowe liczby dotyczące wyborów w Puy-de-Dôme; p. Girot-Pouzzol miał 14,159 a p. Meynadier, kandydat rządowy, 12,251 głosów. Zwłoka ta spowodowana była różnemi formalnościami.

Wieść jakoby hr. Walewski nie chciał się przedstawić jako kandydat do ciała prawodawczego w departamencie Landes w miejsce p. Corta nie sprawdza się wcale.

Następujące wkrótce wybory w departamencie l'Aisne dla zamieszczenia p. Villeneuve mają być bardzo burzliwe, przedstawia się na ogół 11 kandydatów.

Opinia publiczna zajmuje się podróżą p. Bouville, prefekta dep. Gironde do Paryża. Powiadają iż wezwany on został przez p. La Vallette nazajutrz po ostrzeżeniu danem dziennikowi La Gironde i otrzymał instrukcye w duchu znanego okólnika.

Zaczynają tu znowu krążyć pogłoski o powrocie cesarza do odroczonego projektu kongresu powszechnego. Powikłanie tylu spraw europejskich obok dających się zewsząd słyszeć utyskiwań na zbyteczne wydatki zbrojnego pokoju może na ten raz lepiéj usposobiły rządy europejskie do lepszego przyjęcia najulubieńszéj propozycyi cesarza.

W każdym razie w związku z temi projektami stawiają podróż cesarzowéj Eugenii do Schwalbach, gdzie ma zastać cesarza Napoleona i króla pruskiego.

Książę Napoleon po przyjeździe do Hawru z wielką uroczystością przyjmowany był przez członków towarzystwa ogrodniczego, którego jest opiekunem. Nie tylko nie ma mowy o zmniejszeniu dworu jego, lecz owszem p. Beranger Ferraud, lekarz I klassy dekretem cesarskim zawezwany został do dworu księcia.

Powiadają, iż pobyt marszałka Mac-Mahon w Paryżu będzie bardzo niedługi.

Donosiliśmy wam w jednéj z poprzednich korespondencyi, że na jedném z posiedzeń senatu przy drzwiach zamkniętych rozbierano sprawę prostytucyi, przyczém p. prokurator jeneralny p. Dupin złożył swój raport o tym przedmiocie. Posiedzenie odbyło się przy drzwiach zamkniętych i sprawozdanie wcale ogłoszoném nie zostało. Obecnie krąży po różnych kołach paryskich niesprzedająca się po księgarniach broszurka nosząca tytuł: „Zdania p. prokuratora jeneralnego Dupin o niepohamowanym zbytku u kobiet." Broszurka ta zawierająca wiele ciekawych szczegółów obudza powszechne zajęcie. La France robi uwagę, że podczas obrad senatu, gdzie dotykane były największe klęski tegoczesnego społeczeństwa, nie tylko drzwi nie powinny były być zamknięte, lecz owszem na roścież otwarte, żeby się społeczeństwo w szkaradzie swojéj przejrzeć mogło i do poprawy uczuło popęd. P. Dupin powstaje głównie przeciwko pewnego rodzaju sztukom bardzo po teatrach upowszechnionym a z drugiéj strony przeciw niesłychanemu zbytkowi, który wszystkie ogarniając klasy jak najszkaradniejszy wpływ wywiera na obyczaje. „Chciałbym — powiada on — żeby się utworzyło towarzystwo matek rodziny, któreby nie przestając ubierać się nie tylko przyzwoicie lecz nawet z wykwintnością stanowi swemu właściwą, dawałyby przykład usunięcia wszelkiego niepotrzebnego zbytku i w taki sposób przyszłyby w pomoc innym klasom, które coraz bardziéj a bardziéj przez naśladownictwo pną się na wierzchołek dla nich niedostępny."

Wydawca księgarz tutejszy Lacroix świeżo skazany za ogłoszenie dzieła „Marat przyjaciel ludu", znowu pozwanym został za rozpowszechnienie broszury „Les propos de Labienus" w przekładzie rosyjskim.

Komisya co do sprawy nieletnich więźniów w la Roquette ukończy raport w końcu tygodnia.

Dwudziestu delegatów robotników kominiarskich (tailleurs en pierre) oświadczyli, iż 16 b. m. zaprzestaną robót, jeźli żądania ich wysłuchane nie będą.

Zapewniają tu, że car rosyjski zakupuje za kilka milionów wille w Nicei, które zamieszkiwała carowa i następca tronu. Z drugiéj zaś strony p. Reutern, minister skarbu carskiego, bawiący obecnie w Stutgardzie a oczekiwany tutaj w przyszłym tygodniu, jak powiadają jeździ z zamiarem zaciągnienia pożyczki. Wątpimy o pomyślnym skutku.

Według nadeszłych tu korespondencyi z Waszyngtonu dnia 27 zm. prezydent Johnson w mowie swéj do deputacyi Karoliny Południowéj powiedział między innemi: „Niewolnictwo zabitém zostało przez tę wojnę i jeślibym nawet chciał niemógłbym go przywrócić w dawnéj postaci." Prezydent od uznania przez ludność tego stanu dodatku konstytucyi o zniesieniu niewolnictwa zależném czyni, jak już wiemy, zaprowadzenie rządów regularnych; owóż, według ostatnich wiadomości, deputacya Karoliny Południowéj odpowiedziała, iż ludność gotową jest zrzec się niewolnictwa. Oczekują, że już w tym tygodniu gubernator tymczasowy będzie umieszczony i rozpocznie reorganizacyą Stanu.

Wydano rozmaite rozkazy celem uregulowania stosunków z czarnemi, określając płacę i opiekę właścicieli.

Proces wspólników Bootha nie ma być ogłoszony, ani osobném upoważnieniem prezydenta.

Rząd Stanów Zjednoczonych nie miał się jeszcze zdecydować jak sobie postąpić z Davisem. Wszakże złagodzenie znacznie jego więzienie, z stan zdrowia jego ma być zupełnie zadowalniający.

Zaraza w Egipcie ma rzeczywiście dosyć znaczne przybierać rozmiary, gdy wice król ucztuje w Carogrodzie.

* **Paryż**, 10 lipca. Z powodu śmierci owdowiałéj wielkiej ks. Ludwiki Badeńskiéj ogłasza Monitor artykuł, w którym podnosi wysokie cnoty i niewyczerpaną dobroczynność zmarłéj księżnéj. Jak wiadomo dom Bonapartych skoligacony jest z dynastyą Badeńską.

Marszałek Mac Mahon, wedle twierdzenia Pays, zabawi tylko kilka w Paryżu zabawi. Po odjeździe cesarza do Fontainebleau wróci na okręcie „Panama", w Marsylii go oczekującym, do Algieryi.

Patrie dowiaduje się, że cesarz Maksymilian tymczasem dzinom z Luizyany, które chcą się osiedlić w Meksyku, nabędzie obszerne grunta w Yucatan, między Merida a Campecho.

Trzech znakomitych mężów odwiedziło Tuilleryе. Książę Magenty, minister Chasseloup-Laubat i emir Abd-el-Kader mieli dziś posłuchanie u cesarza, z których każde dość długo trwało.

Pułkownik Lafond udaje się do Meksyku, dla zorganizowania tamże żandarmeryi, a były prefekt Coetlegon dla urządzenia administracyi.

Wedle krążących wieści pożyczka miasta Paryża ma być odroczoną aż do listopada, wedle innych niebawem zrealizowana. Zdecydowano się na publiczne zapisywanie. Obligi mają być wydawane na 450 fr. a za 500 fr. wykupywane, przynoszą tylko 20 franków procentów, lecz nadawać prawo do czterech w roku loteryi. Od czasów pożyczki meksykańskiéj nie będzie już można tak łatwo bez loteryi ulokować żadnéj pożyczki publicznéj.

Giełda paryska, pisze korespondent Czasu, ciągle spada. Gotówka, banku powiększyła się znowu o 8 milionów. W tym przesileniu Rotszyld, orleanista i nieprzyjaciel Pereyrów, może odgrywać niepoślednią rolę, ale przesilenie ma także różne inne przyczyny, więcéj ogólne; że zaś tak jest, mamy na to dowód w spadku giełdy londyńskiéj. Giełda ta lęka się Ameryki, paryska zaś wyborów municypalnych i spraw wewnętrznych. W wyborach municypalnych, które się zbliżają, widzą dwie rzeczy: zgodę republikanów z Orlaenistami, a ze strony robotników, chęć samodzielnego wystąpienia i odłączenia się od tak zwanego mieszczaństwa. Zmowy robotników podniecają ambicyą robotników, a że ci są liczni, wszyscy o głosy ich starają, nawet legitymiści, na żądanie których hr. Chambord przesłał odezwę, któréj obieg został zakazany przez policyę. Margrabia de La Valette zajmuje się wiele wyborami gminnemi, choć odjął im barwę polityczną. Stósując się do jego rozkazów, prefekci ogłaszają różne odezwy, lub obmyślają środki mające na celu roztrącenie koalicyi stronnictw. *I tem* lata p. Drouyn de Lhuys nie ruszy się z Paryża. Wyjedzie tylko może po żonę, która jest u wód, lub uda się na spotkanie cesarstwa z królową hiszpańską.

P. Ollivier mianowany przez wice-króla egipskiego członkiem rady sądowéj kanału Suezkiego z płacą 30,000 fr., będzie musiał na żądanie rady adwokackiéj, wykreślić się z listy adwokatów paryskich. P. Ollivier widzi w żądaniu rady osobistość, i ma zamiar wpisać się na listę adwokacką w Prowancyi.

---

dnéj jakiéj rzeźby starożytnéj Apollina, to jednakowoż nie mógłem nigdy powziąć do niego sympatyi, lecz przeciwnie, czułem jakiś wstręt do niego i unikałem go dla tego, ażeby mu napróżno niezasłużonéj nie robić przykrości, gdyby był może przeczuł albo dostrzegł na méj twarzy, co się w méj duszy działo.

— To pewna, jeżeli nie spostrzegł już Twoich uczuć, to niezawodnie byłby je wkrótce odgadł lub przeczuł.

— Był to tak śliczny dzień majowy, jak wczorajszy, a nawet, jeżeli zważę okolicę, jeszcze cudniejszy, gdy odebrałem od mego opiekuna list, którego już podług mego rachunku czasu i okoliczności od kilku dni oczekiwałem. W bardzo grzecznych, lecz podług natury swéj zimnych wyrazach oświadczył mi pan Wyszomirski, iż stosunek mój do Lucyany znany mu już od pewnego czasu, ponieważ nieboszczka żona o wszystkiém go uwiadomiła; że do życzeń moich żadną miarą przychylić się nie może już nawet w moim własnym interesie, ponieważ wątpi, ażebym z córką jego mógłbyć szczęśliwym; że jemu głównie o szczęście i dobre powodzenie jedynego dziecka chodzi i dla tego losem Lucyany już rozporządził; że córka jego w słusznem uznaniu praw jego a obowiązków swoich przyrzekła mu, zachowując zawsze uczucia siostry i przyjaciółki dla mnie, nigdy ze mną nie korespondować; że nakoniec z mającą wkrótce nadejść moją pełnoletnością rachunki mi złoży z zawiadywania moim majątkiem i spodziewa się, że szukając w nim zawsze szczerego doradzcy i przyjaciela, nie zechcę mu wziąć za złe jego odmownéj odpowiedzi i nie będę z goryczą, a tém mniéj z nienawiścią wspominał jego nazwiska, pomnąc zarazem na zmarłą śp. jego żonę, a na moję, jak ją sam nazywałem, „matkę."

To jest w krótkości treść jego listu. Czytałem go raz i drugi i zdawało mi się, że go nie rozumiem, choć mógłem się tylko odmownéj spodziewać odpowiedzi. Zdawało mi się, że jestem dwoistym człowiekiem, że jeden z tych ludzi siedział na krześle martwy, a przynajmniéj nieczuły, a drugi, stojąc naprzeciwko, obojętnie się temu pół-śmierci, pół-życia przypatrywał i obojętnie uznawał, że ten pierwszy żyć nie może i skonać nie może. Zwolna jednak zacząłem przychodzić do siebie, zacząłem znów czytać, komentować i rozumieć ów list. Pan Wyszomirski żadną miarą do życzeń moich przychylić się nie może, bo nie — mam majątku i nie będę miał stanowiska, jakiego on dla córki swéj wymaga; ja nie będę z nią szczęśliwy, bo ona, podług zdania ojca, nie może być ze mną szczęśliwą, ponieważ ja nie mam — majątku, więc i ja, nie widząc jéj szczęśliwą, sam szczęścia posiadać nie mogę; że losem jéj rozporządził, to znaczy, że ją wyda za kogoś, kto znaczne posiada mienie i gotowe może stanowisko; że zaś polecał się z swą przyjaźnią, o tém wcale niewątpiłem, bo wiedziałem, że był nawet gotów podjąć się znacznych trudów dla mego dobra.

Po tém wszystkiém nie mógłem dłużéj wysiedzieć w pokoju, wybiegłem przed dom, potém na wybrzeże Renu i biegłem ciągle, nie dbając, dokąd idę, nie widziałem nikogo i dopiero późno wieczorem do domu wróciłem, a był to dzień — dziś mi się to przypomina, bom wtenczas o tém zapomniał, — tak cudny, i słońce tak błogo świeciło, a mnie serce pękało; na wieczór księżyc tak łagodnie świecił, a w mojéj duszy była noc ciemna; wieczór zaś taki miły był i cichy, a we mnie grały wichry smutku i żalu; a wody Renu téż tak snuły się srebrzysto, tak szumiały i pomrukiwały łagodnie, a ja niekiedy głośnym krzyczałem krzykiem boleści. Ale nikt się nie zlitował i nie pocieszył, ani to miłe i gorące słońce, które pałało i świeciło swobodnie, jak zawsze; ani bladawy księżyc, ten przyjaciel kochanków; ani skały, ani Ren! Ach! Ren byłby pomógł i skały byłyby pomogły, tylko wtenczas tego niespostrzegłem, bo za nadto było we mnie siły i za nadto nadziei. Myślałem, że sprawa odwleczona, ale nieukończona, nie mogła, nie powinna być i nie będzie tak ukończona!

Kiedy w téj nieszczęśliwéj nocy majowéj wróciłem do domu okryty potem i zapylony, o czém ledwie wiedziałem; zmęczony i głodem trawiony, choć wtenczas zaledwie to czułem, oparłem się na obudwu rękach, stojąc przy oknie, i patrzyłem słupem w bieżące zcicha, pomrukujące zcicha i promieniami księżyca łagodnie oświecone wody Renu. Całą nędzą mego położenia przejęty, nie mający ojca, ani matki, ani nikogo z krewnych; straciwszy jedyną matki zastępczynią, a z nią drugą matkę, i mając stracić tę, któréj dusza wychowywała i tworzyła się razem z moją duszą, cóż miałem robić na świecie, kiedy to, co innych zupełnie zadawalało, mnie nie wystarczało, a tém mniéj szczęśliwym uczynić mnie mogło. Miałem wprawdzie na zaspokojenie głównych potrzeb życia i mógłem wreszcie późniejszą moją pracą przyjemnościom, a nawet pewnego stopnia zbytkom zadosyćuczynić, ale to nie mogło stanowić mojego szczęścia, bo ono nie mogło polegać ani na dobrych sukniach, ani na wyszukanych potrawach, ani na wykwintnych napojach, ani podobnych rzeczach, które wszystkie mają w życiu swą słuszną wartość, ale nie mogą same tworzyć szczęścia człowieka rozsądnego i głębszemi uczuciami obdarzonego. Gdym tak leżał w oknie zmartwiały, na rękach wsparty, uczułem jakieś gorąco na méj twarzy i mnie z mego osłupienia ocuciło. Były to łzy, jak ulewa w błyskawicach i grzmotach, i wstrzymać ich nie mógłem i nie chciałem. W tym stanie znajdowałem się dosyć długo, potém uczułem jakąś ulgę i znów zacząłem przemyśliwać zwolna, prawie bez wiedzy, o naprawie losu mego.

W téj chwili usłyszałem naraz dźwięk, jak gdyby kto z całéj siły jednym zamachem zabrząknął na wszystkich czterech strunach skrzypcy. Tony te świsnęły przez powietrze, że aż mnie dreszcz przeszedł, a to tém bardziéj, że mi zdawało się, iż głos ten pochodził z powietrza, że płynął z gór; lecz nim mógłem cokolwiek jeszcze nad tém pomyślić, głos ten powtórzył się drugi i trzeci raz i rzeczywiście znowu szedł czyli rwał powietrze prosto od góry. Naraz wylały się przerażające i silne dźwięki całych skrzypiec, które słyszałem tak wyraźnie, iż już nie mógłem bynajmniéj o nich wątpić. W takim jakoby, wstępie zaczęła płynąć taka głęboka, ognista i smutna muzyka, że na pewien czas zapomniałem o mém położeniu, bo mnie te tony za duszę pochwyciły i tak ją trzepotały, targały i miotały nią, że nie mógłem się oderwać. Z początku stanowiła ona jak gdyby introdukcyą na przemian wesoło-łagodną, a potém posępną i ponurą; znów złagodniał wyrazem kompozycyi i igrał uśmiechem, to kwileniem dziecka, a potém zwolna w coraz gęstsze i czarniejsze unosząc się chmury, w grzmotem i połyskał błyskawicami namiętności, którym odpowiadały czyli łagodziły je jak gdyby głosy dwóch aniołów, wijące cichą, perłami pociechy kapiącą melodyą, to znów weselszą, nieco figlarną, jak gdyby uśmiechającą się piosenkę. Był to jak gdyby tercet, miejscami jak gdyby kwartet, zawierający historyą życia pewnych osób, którym postawiono było pytanie: być albo niebyć!

Nie wiem, jak długo byłem w tém piekle i niebie tonów szarpiących i głaszczących na przemian serce, bo naraz muzyka bez wyraźnego finale, bez przygotowania do niego się urwała, tylko w dali, nad połyskującemi Renu wodami, na gościnnych jego wybrzeżach zdawała się ostatnie wydawać tchnienia i konać.

— Któż był tym mistrzem niewidzialnym? zapytała Lucyana.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Ogromna większość adwokatów paryskich należy do zycyi.

Wedle La France liczba mieszkańców cesarstwa meksyskiego, podług ostatniego spisu ludności, wynosi 8,218,000 . Po Meksyku, mającem 200,000 mieszkańców, najwajsze miasta są następujące: Puebla. 75,000 mieszkańców; dalajana, 70 000; Guanajuato, 63,000; Queratero, 48,000; amoras, 41,000. Meksyk posiada oprócz tego znaczną bę miast mających od 20 do 40,000 mieszkańców.

Według sprawozdania ministeryum wojny północnych rło podczas czteroletniéj wojny 325,000 po szpitalach i w skuran. Ogół rannych północnych, podają na 1,100,000 ludzi, li razem rannych i zmarłych na 1,425,000. Południowi li rannych i zmarłych 1 milion, zatém liczba hurtowna wyp półtrzecia miliona.

* **Paryż**, 11 lipca. Przybycie Abd-el-Kadera z orszakiem, którego cudnéj piękności Czerkieska najpierwsze zajmuje sce, do stolicy francuskiéj, zaciekawiło tutejszą publiczność dało jéj świeży wątek do rozmów. Emir otulony w biały zmirowy burnus na którym się czerwona wstęga legii honoéj tém wydatniéj odbija, utył nieco i poszroniał, ale zawsze cze krzepki, a jak zaręczają i dowcipny. Cesarz przyjmogo z wielką serdecznością, toż samo cesarzowa, która mu rezentowała syna. Abd-el-Kader miał kilka słów er trafnych powiedzieć do przyszłego monarchy francugo, co mu zjednało od razu przyjaźń cesarzowéj. Następ odwiedził emir p. Drouyn de Lhuys, który dzisiaj pośpierewizytować dostojnego gościa.

Monitor wyraża się w korespondencyi z Madrytu bardzo hlebnie o rządach nowego gabinetu, a zwłaszcza o zasluh p. Bermudez de Castro w uznaniu królestwa włoskiego.

Dzienniki klerykalne zaczynają z wielkim spokojem rozać kwestyą ponownego rozpoczęcia układów pomiędzy iężem a Florencyą, do których mianowicie Francya toruje ge.

Wczoraj odbyła się w Tuilleryach pod przewodnictwem rza konferencya w sprawie Algieryi, w któréj prócz marków Mac Mahona, Niela, brali udział ministrowie stanu y, skarbu i marynarki. Podobno na dwóch lub trzech poeniach jeszcze rozstrząsać będą kwestyą co do systemu zenia w kolonii algierskiéj, a cesarz umyślnie z tego ponu odroczył o parę dni wyjazd ze stolicy, aby ważną tę wę ostatecznie rozstrzygnąć.

Jak wiadomo broszura cesarza o Algieryi udzieloną zona tylko najwyższym dygnitarzom, a jeden z dzienników tuych który sobie pozwolił niedyskresyi podania niektórych tków z dziełka monarszego, otrzymał surową naganę. istocie broszura cesarza nie jest napisana widocznie dla u publiczności. Zbyt ona wolno rozprawia o fałszywym emie rządzenia w francuskiéj kolonii, i zbyt, że się tak wyemy, stawa w opozycyi z rządem, aby mogła być publiko. Gdy przecież ciekawą jest, w jaki sposób cesarz włarząd krytykuje, kreśląc stosunki Algieryi, korzystamy tępów niektórych broszury ogłoszonych przez zagraniczne nniki i podajemy z nich czytelnikom co najważniejsze. Cemiędzy innemi tak się wyraża:

Francya ma od lat 36 w posiadaniu Algieryą. Zdobycz inna w przyszłości być dla Francyi przyczynkiem siły, ale źródłem osłabienia. Dla dopięcia tego nieodzownie poóbném jest ukojenie rywalizacyi i zgoda interesów na téj kańskiéj ziemi. Rząd Algieryi stoi między dwoma sprzemi systemami: jeden nalega o rozszerzenie kolonizacyi pejskiéj, drugi broni świętych praw krajowców. Oba te emy walczą z sobą jak najzacięciéj, zamiast porozumieć woli powszechnego dobra. Skład ludności algierskiéj jest ępujący: muzułmanów 2,793,234 europejczyków 192,346, i 76,000, kraj ten zatém jest zarazem arabskiém królem, europejską kolonią i francuskim obozem.

Treść broszury mniéj więcéj w przytoczonych poniżéj miesię rozdziałach.

I. Opłakany stan Arabów. Naród ten, wojowniczy, inteity, niezawodnie niespokojny, ale w obec władzy uległy, uguje na całą naszą uwagę. Liczy on blisko 3 milionów li w Algieryi, a więcéj jak 15 milionów ludzi w innych ciach Afryki i w Arabii; roztropność zatém i ludzkość ranam ujęcia ich sobie, tego doradza i polityka. Francya, patyzująca wszędzie z ideą narodowości, nie zdoła zawici, w któréj zmuszona trzymać Arabów, usprawiedliwić czach świata, jeżeli nadaniem lepszéj egzystencyi, nie przyci ich do udziału w dobrodziejstwach cywilizacyi.

II. Postępowanie z krajowcami. Jak się z nimi obchodo? Jak z zwyciężonymi. Gdyby się było zachowało starą organizacyą, tradycyom ich i zwyczajom odpowiednią, panie nasze mniéj by ciężyło. Ale zamiast tego podkopano zniweczono wpływ naczelników, których przywykli słuod wieków. Usiłowano rozwiązać pokolenia; pomieszano stkie gałęzie sądownictwa muzułmańskiego; zburzono zcie stare nawyknienia narodu, co nie posiadał jeszcze żyów do ukonstytuowania swojéj zdolnéj do życia demokra- Chciano ich wydać na łup teoryom utopistów, tak że naten nieszczęśliwy, iż tak powiemy, błąka się jak awanturprzechowując nietykalnie tylko swój fanatyzm i swoją cietę. Poddano pokolenia na wolę administracyi; wydarto ajlepsze ziemie, a ten zabór częściowy zawisł nad nimi powszechna konfiskata. Gdybyż przynajmniéj te ziemie j były od Europejczyków uprawiane, mieliby Arabowie spoość poznać, iż stało się to dla postępu rólniczego. Ale szą część tych ziem wypuszczono w dzierżawę tymże sa- Arabom, co dzisiaj zmuszeni są dzierżawić te same pola, ch dawniéj byli właścicielami. Krzywdzony tym sposobem najżyźniejszych stron niziny odepchnięty Arab zemknął ry. Tam napotkał administracyą leśną.

V. Pokolenie i lichwa. Arabowie widząc ubywanie swego ia przez utratę ziem, które im zabrano, i nakupianie się tków, któremi ich przeciążono nad siły, uciekają się do czek, zkąd rychło nadchodzi upadek ich zupełny, gdyż przy braku towarzystw kredytowych pożyczać muszą na 60 i 80 pct. Łatwość, z jaką u nich można zaciągnąć pożyczki na lichwiarskie procenta, jest jedną z najgorszych rzeczy, które nawiedzają krajowców.

VI. Sprawiedliwość. Obraz nędzy, pod którą jęczą, byłby niezupełnym, bez dodania nadużyć opłakanéj administracyi pisarkowskiéj, sądowych aktów, protokołów, protestów, owoż całéj zbrojowni, któréj głównym ajentem jest woźny sądowy, urzędujący w Afryce z ogromną energią. Co do sądownictwa, to podpozorem, że sędziów muzułmańskich łatwo można przekupić, zdano trybunałom francuskim rozstrzyganie w sprawach podpadających w Arabii w obręb religii, jak małżeństwa, separacye, spadkobierstwa i inne sprawy, które już koran wprost uregulował. Formy są niemniéj krzywdzące jak cała reszta; tak np. wzywając kobietę na świadka zmuszając ją do odsłonięcia się wręcz przeciwnego zwyczajom.

VII. Pogląd ogólny. Dotychczas zatém dobrodziejstwami cywilizacyi, do których uczestnictwa zaprasza się Araba, są w jego oczach: grabież mienia, obciążenie podatkami, dokuczliwości administracyjne, gwałcenie ich zwyczajów, interesów i religii. Jak można zatém zdumiewać się nad nieprzyjacielskiém tego narodu usposobieniem? Czyż nie nad tém raczéj zdumiewać się trzeba, że znaczna część arabskiéj ludności uległą i spokojną pozostała śród powstania, wierność ich kuszącego?

ANGLIA.

* **Londyn**, 11 lipca. Walka wyborcza trwa w całéj sile. Dziś obrano w City barona Lionela Rotszylda 6400 głosami do izby gminnych, jakkolwiek wiadomo wszystkim, że baron przez cały ciąg zasiadania w izbie, zaledwo parę razy pokazał się na posiedzeniu, a przy najważniejszych głosowaniach zwykle świecił nieobecnością, zapewne w celu, ażeby żadnéj partyi sobie nie narazić. Ale złoto jest wszechmocne. Lord Palmerston mimo zgrzybiałego wieku i widoków, że niezadługo przyjdzie mu zadowolnić się na stare lata emeryturą w izbie lordów, nieprzestaje agitować na rzecz swego wyboru w Tiverton. Przed kilku dniami, poprzedzając swój przyjazd do miasteczka wspomnionego, przesłał wyborcom list, w którym określa stanowisko rządu i poleca się do łaskawego wyboru, przypominając swą przeszłość, resp. położone dla kraju zasługi. Ponieważ pismo to ciekawym jest dokumentem, przeto podajemy je w całości. Otóż sędziwy premier pisze co następuje:

„Panowie! Po rozwiązaniu Parlamentu, zbliżają się nowe wybory: pozwólcie mi więc starać się o wasz mandat i zaufanie, jakiém zaszczycaliście mnie podczas lat siedmiu. Gdybym pierwszy raz do was przemawiał, wypadałoby mi długo mówić o przyszłéj mojéj postawie. Ale zdaje mi się, że bez uprzedzenia mogę się powołać na moją przeszłość jako na najlepszą rękojmią i dołączyć rezultaty osiągnięte przez rząd, którego od lat 6 jestem członkiem. Podczas tych lat sześciu, pomimo ciężkich następstw idących z trzech niepomyślnych żniw w Irlandyi, pomimo nędzy jaka się zjawiła w niektórych okręgach przemysłowych z powodu niedowozu bawełny z Ameryki, W. Brytania używała w ogóle pomyślności widocznéj i coraz wzrastającéj. Pokój z ludami zagranicznemi został utrzymany i kraj nasz wolny był od usiłowań i ofiar jakie inne państwa podjąć musiały w tym samym czasie. Poczyniono nowe ułatwienia kapitałowi i przemysłowi produkcyjnemu. Handel zagraniczny został oswobodzony od wielu przeszkód, a nadto i nowe ważne kanały zbytu otworzyły się w odległych stronach na kuli ziemskiéj. Ztąd poszedł szybki wzrost bogactwa połączonych królestw. A chociaż poczyniono znaczne ulgi w ciężarach publicznych, zmniejszono dług narodowy, podatki wystarczały zawsze na potrzeby publiczne i na dobre utrzymanie środków obrony na na ladzie i na morzu, będących najlepszą dla każdego kraju rękojmią pokoju. Epoka nasza bogata jest w zastósowaniu wypadków naukowych do operacyi wojennych na lądzie i morzu. Kraj nasz pod tym względem nie został w tyle wielkich mocarstw. Nasz system kolonialny niemniéj był skuteczny. Nasza ludność w prowincyach Ameryki północnéj jest szczerze przywiązana do metropolii. Z drugiéj strony Indye zaniechawszy powstania, wielkiemi krokami postępują na drodze cywilizacyi i pomyślności. Jednakże ten peryod tak szczęśliwy pod tylu względami, pokrył cały naród żałobą. Jeżeli śmierć księcia małżonka królowéj powinna być na zawsze liczona wśród naszych domowych nieszczęść najbardziéj bolesnych, boleść ogólna jaką ta strata wywołała, będzie przynajmniéj dowodem jak naród słusznie oceniał wysokie przymioty księcia, którego wszyscy opłakujemy. Ale z drugiéj strony promień nadziei na przyszłość ożywił kraj szczęśliwém małżeństwem ks. Walii i narodzeniem dwóch jego synów. Jak długo jeszcze ministeryum obecne, którego jestem członkiem rządzić będzie krajem, o tém rozstrzygnie parlament, mający być wybranym. Tyle tylko mogę powiedzieć, że co się tyczy mnie i moich kolegów, jeżeli zarząd nasz będzie sądzony bezstronnie, stanowić będzie dla nas tytuł do życzliwości takiéj, jakiéj, doznaliśmy ze strony rozwiązanego parlamentu. Tymczasem, panowie proszę was usilnie o zaufanie, jakiém mnie zaszczycaliście dotychczas od lat sześciu. Palmerston."

Pomimo przecież tak wymownych wyrazów, snać uznał szlachetny lord za stósowniejsze osobiście się udać się do Tiverton, aby znanym talentem krasomówczym i prawdziwie gentelmańską grzecznością, do reszty ująć mieszkańców miasteczka, a tém samém uczynić wybór swój niewątpliwym. Jakoż wyjechał dzisiaj z Londynu do Tiverton.

Wybór w okręgu westminsterskim jest zwykle najinteresowniejszym w Londynie. W téj chwili nie zamknięto jeszcze księgi wyborców; dotąd chwieje się szala pomiędzy Stuartem Millem, którego kandydaturę, jak wspomnieliśmy nawet kobiety popierają, a p. Grosvenorem. Różnica wynosi parę głosów na rzecz ostatniego.

WŁOCHY.

† **Florencya**, 9 lipca. Przejażdżki ministrów do Turynu i z powrotem nie ustają wcale. Co jeden powraca drugi wyjeżdża i na odwrót. Zaledwo przed kilku dniami powrócił jenerał Lamarmora z Turynu, gdzie jak donosiliśmy, miał naradę z p. Vegezzim, a jużci znowu wyczytujemy z dzienników, że p. minister skarbu opuścił stolicę. Samo się przez się rozumie, że ministrów wycieczki pociągają za sobą także podróże wielu urzędników niższych, co wszystko sprawia pewną stagnacyą w zwykłym interesów biegu, na co się już kilkakrotnie z rozmaitych stron uskarżano. Jest to bezwątpienia jedną z owych licznych niedogodności, wypływających z przeniesienia stolicy, co téż wielu Florentczyków mieni być prawdziwém miasta nieszczęściem, oświadczając jawnie, że Florencya stawszy się stolicą ponosi uszczerbek w własnych interesach, o czém my pozwalamy sobie powątpiewać. Florentczycy twierdzą jednakże, że zmuszeni są ustępować z lepszych pomieszkań, aby się w nich pomieścili przybysze, płacący zwykle droższe komorne, a kontentować się gorszemi lokalami, co ich nie mało gniewa; że daléj podróżni, którzy przyszli byli odwiadzać Florencyą, nie przybywają już w takiéj liczbie odkąd Piemontczycy miasto zajęli, co także nie zdaje nam się być prawdą, gdyż przeciwnie cudzoziemcy napływają zwykle do miast stołecznych, że dawne pełne prostoty obyczaje trzeba obecnie zamieniać na kosztowne nowości, słowem wynajdują tysiączne powody do narzekań. Te i podobne utyskiwania słychać codziennie we Florencyi a potrwają one niezawodnie, dopóki miasto nie wżyje się w obecne stósunki a dawne interesa nie zrównoważą się z nowemi.

W łonie ministerstwa nie zupełne także panuje zadowolenie z powodu różnicy zdań pp. ministrów. Nietylko w kwestyi rzymskiéj ale i w innych punktach, polityki wewnętrznéj się tyczących, gabinet zdaje się być nie zbyt zgodnym, jak się to z rozmaitych okazuje rządowych rozporządzeń. I tak nie wydano jeszcze dekretu rozwięzującego Izbę poselską; kilku z nowo mianowanych przez rząd radzców stanu nie chce przyjąć nominacyi, a pomiędzy nimi były minister Pisanelli; natomiast żądał prefekt Turynu p. Cadorna, aby go przyjąć do liczby radzców stanu, przez coby stanowisko jego teraźniejsze było tylko prowizoryczném. Ministeryum zgodziło się na to, ponieważ nie miało kim obsadzić tak ważnéj posady. Uwagi przeciw chęci zamianowania pewnéj osobistości z stronnictwa klerykalnego na urząd jeneralnego dyrektora wyznań, jak się zdaje, wywarły wrażenie w sferach wyższych, gdyż zaniechano zamiaru tego. Przeznaczają podobno obecnie Neapolitańczyka p. Bonghi na rzeczony urząd. P. Bonghi, znany jako tłómacz dzieł Platona, jest znakomitością na polu klasyczném i filozoficznem; jako mówca téż zajmował w parlamencie miejsce niepoślednie; można zatém przypuścić, że obeznany jest także z prawem kościelném i politycznem, i że potrafi się godnie wywiązać z zadania, jakie mu rząd powierzyć zamyśla.

Wspominaliśmy już o szczególnym wypadku, który nie małą obudził tu sensacyą i różnych sprzecznych tłómaczeń był powodem. Mamy na myśli zmowę oficerów 1 pułku gwardyi grenadyerów. Pułkownik rzeczonego pułku kocha się nadzwyczajnie w ćwiczeniach bardzo nużących dla żołnierza, a przytém ma być popędliwym i mało baczyć na słowa, których w służbie czynnéj używa, mniéj jeszcze na to, czy takowe obrazić mogą ludzi dbających o godność osobistą lub nie. Ulegając więc temu błędowi, niedawno na placu musztry wykrzyknął w gniewie i popędliwości: „Wszyscy w pierwszym szeregu są to świszczypałki bez różnicy stopnia!" Jak naturalna, znajdowali się w pierwszym szeregu i oficerowie, których ta obraza nie mało dotknęła. Gdy pułk do koszar powrócił, jeden z oficerow, porucznik Melandri, odezwał się do pułkownika, żądając satysfakcyi. Zamiast tego został aresztowany i odesłany na rozkaz pułkownika, który mniemał, że porucznik występuje w porozumieniu się i w zmowie z innymi, do profosa. W skutek tego zebrała się reszta oficerów u jednego z kolegów celem narady, na któréj postanowiono zapytać się pułkownika, jak sobie mają postąpić, by nie być ani skrzywdzonymi na honorze ani ukaranymi jak ich kolega. To wystąpienie utwierdziło przecież pułkownika tém bardziéj w przypuszczeniu mniemanéj zmowy, wyprawił ich zatém z niczém, poczém oficerowie wspólny podali do ministeryum wojny wniosek o uwolnienie ze służby. Tu wniosek ten uznano za bunt, mniemanym przywódzcom wytoczono proces dyscyplinarny, czterech oficerów posłano na trzy miesiące do fortecy, dwóch najstarszych ukarano miesięcznym aresztem surowym, resztę 46 rozesłano do różnych pułków włoskich, tak że np. jeden w Savonie, inny w Girgenti będzie miał czas i sposobność do zastanawiania się nad znikomością rzeczy ludzkich.

Sensem moralnym powyższego smutnego wypadku jest, iż z jednéj strony karność wojska włoskiego wiele jeszcze pozostawia do życzenia, z drugiéj zaś, iż oficerom wyższym, zbywa czasami na dostateczném wykształceniu i takcie. Nie łatwo téż spoić tak różnorodne żywioły, z jakich się armia włoska składa. Włoch południowy przy żywym temperamencie i ruchliwości swéj z trudnością przyzwyczaja się do porządku i trudów, podczas kiedy Piemontczyk z dawna ma skłonność ku służbie kamaszowéj. Zresztą oficerowie z Piemontu teraz dopiero mieli czas, aby karność w szeregach wznowić i ustalać, co naturalnie musiało niekiedy wywołać niejakie nieukontentowanie, a tu i owdzie opór, choć małéj wagi.

Z oburzeniem donoszą do dziennika Opinione, że właściciel cennych rękopismów Michała Anioła zamierza sprzedać takowe i że prawdopodobnie dostaną się Anglikom, którzy już inne posiadają drogocenne włoskie zabytki. Jako treść pism tych podają: Ugodę między Leonem X. a Michałem Aniołem względem fasady San Lorenzo; Wspomnienia wielkiego artysty; Rachunki złożone z Sta-Croce; Wspomnienia we względzie grobowca Juliusza II; Wspomnienia artystyczne; Korespondencye z najsławniejszymi mężami owéj epoki.

Municypalność Florencyi żadnych dotąd nie poczyniła kroków, aby miejskiemu archiwu zachować te cenne skarby, jak to dopiero co uczynił Medyolan, który rękopisma Volty zakupił za 100,000 franków.

Rzym, 12 lipca. Ojciec ś. wyjechał dziś do Castel Gandolfo; hr. Sartiges do Paryża.

HISZPANIA.

Madryt, 12 lipca. Dziś po południu odczytał marszałek O'Donnell obydwom izbom Kortezów orędzie królowéj, zamykające posiedzenie izb.

BELGIA.

* **Bruksela**, 12 lipca. Jak wiadomo przyszło w czasie tegorocznéj sesyi pomiędzy ministrem wojny baronem Chazal a p. Delael, członkiem izby poselskiéj, z powodu zaczepek z mównicy rzuconych, do pojedynku. Izba zażądała wytoczenia procesu obydwom. Sąd kasacyjny skazał p. Delael na 3 miesiące więzienia i 300 fr. sztrofu, ministra zaś na 2 miesiące więzienia i 200 fr. sztrofu, którą to karę zmieniono na areszt tygodniowy ze względu, że jenerał jako wojskowy powinien być sądzony wedle praw wojennych. Skazani poddali się bez obrony wyrokowi.

SZWAJCARYA.

* **Bern**, 10 lipca. Dziś po raz pierwszy przyszła kwestya rewizyi konstytucyi pod obrady narodowéj rady. P. Hoffmann St. Gallen wniósł o przejście do porządku dziennego, ponieważ uważał rewizyą takową za zbyteczną, przecież zgromadzenie wniosku nie przyjęło. Następnie uchwalono wybrać przez głosowanie tajne komisyą złożoną z 15 członków, która na posiedzeniu nadzwyczajném zgromadzenia związkowego złoży sprawozdanie o projekcie rewizyi konstytucyi podanym przez radę związkową. Köln. Ztg powiada, że rada narodowa mniéj ma ochoty do rewizyi, niźli rada stanowa, i w ogóle z wielkiéj téj chmury mało będzie deszczu, a dużo — hałasu.

J. Fazy udał się podobno do księstw nadelbiańskich, gdzie otrzymaać miał koncesyą na budowę dróg publicznych. W ten sposób, jak się zdaje, usuwa się mąż ten całkiem od życia politycznego w Szwajcaryi.

Uroczystość strzelecka w Szafhuzie odbywa się od 1 bm. z wielką wspaniałością. Z całéj Szwajcaryi zdążają strzelcy na to święto prawdziwie ludowe. Sto pięćdziesiąt tarczy wystawiono, do których strzelają ubiegający się o nagrody. Dnia 7 bm. przybył tu hr. Władysław Plater i w gorących słowach przedstawiwszy zgromadzonym okropność położenia Polaków, wniósł toast na rzecz coraz ściślejszego związku ludów celem obrony wolności. Żałujemy, że dla powodów łatwych do odgadnienia, nie możemy w całości podać czytelnikom przemówienia p. Platera.

AZYA.

* **Z Hongkongu**, otrzymał paryski Monitor wiadomości z 13 maja. Książę Kong, który wciąż jeszcz walczyć musi przeciw intrygom strąconego przez coup d'etat w roku 1861 stronnictwa mongolskiego, miał znowu być przywróconym do wszelkich utraconych dostojeństw. (Wedle późniejszych telegraficznych doniesień, otrzymał ks. Kong tylko prezesostwo w gabinecie, ale nie przywrócono mu władzy rejenta. P. R. Dz.) Tymczasem kraj ciągle pustoszony rokoszami, które w rozmaitych częściach państwa niebieskiego wybuchają bez przestanku; nad granicą prowincyi Tschantong zadali powstańcy dotkliwą klęskę wodzowi wojsk cesarskich Sann-Kolinn-sinn. W Nankingu przybito na pałacach wicekróla i innych najwyższych dygnitarzy odezwy, ogłaszające wstąpienie na tron nowego króla Taipingów. W kilka godzin późniéj ścięto pięć osób, uznanych za winne przybicia owéj odezwy. Dwór pekingski ustanowił nową dekoracyą, którą rozdzielać będzie pomiędzy cudzoziemców odznaczających się w walce z rokoszanami. W Schanghai rozwija się kolonia franzuska w części miasta ustąpionéj Francuzom, podobno nader pomyślnie. Posiada ona własny ratusz, który wedle urzędowego sprawozdania rady municypalnéj, zamierza ozdobić portretami cesarza, cesarzowéj i cesarzewicza francuskiego. Budowa Quais, która tylko jeszcze 200,000 fr. będzie kosztować, jest tylko kwestyą czasu, wszystkie mosty kamienne i drewniane naprawiono lub przebudowano, do 16 sierpnia 1866 r. trzy sta świateł gazowych jaśnieć będzie w części miasta francuskiéj, a rury gazowe sprowadzane będą z Francyi; policya francuska z 24 ludzi złożona strzeże bezpieczeństwa mieszkańców.

AMERYKA

* Wedle A. Augsb. Ztg. wojna domowa peruwiańska pomyślny nad spodziewanie dla rządu liberalno konserwatywnego przybiera obrot, lubo niebespieczeństwo dla prezydenta Pezeta nie minęło jeszcze. Tacna i Arica, dwa najważniejsze punkta, zajęte przez powstańców na południu, zajęły wojska rządowe. Panujący w kraju brak pieniędzy zdaje się być główną przyczyną małych powstania postępów. Na jego nieszczęście nie udału mu się zająć wysp Chinchas mieszczących w sobie guano, które ponętą były dla wszystkich zawsze zachcianek rewolucyjnych. Okręty hiszpańskie uwijają się jeszcze na wybrzeżu peruwiańskiém. Chociażby rewolucya, gdy była górą, była unieważniła zawarty przez Pezota traktat pokojowy z Hiszpanią, nie byłaby jednak osiągnęła bogatych dochodów z wywozu guana, będącego głównem źródłem dochodu rzeczypospolitéj po coraz bardziéj pomniejszającéj się intracie z kopalni srebra Cerro de Pasco. Admirał hiszpański, ktory wyczekując wypadków, stoi pod Callao, bez dalszych korowodów obejmie znów w posiadanie wyspy Chinchas. Drugim nie mniéj ważnym powodem do nie wielkich postępów rewolucyi jest brak wodza, którego imię wywierałoby taki urok, jak Castilla. Prezydent Pezet kazał natychmiast przy pierwszéj o powstaniu na południu wieści ująć go w haciendzie, w nocy zaprowadzić na okręt wojenny peruwiański, który odebrał rozkazy zapieczętowane. Nikt dokładnie nie wiedział, dokąd zaprowadzony został. Okręt ten wojenny stoi z swym jeńcem w przystani Acapulco na wybrzeżu zachodniém Meksyku, Castilla był ulubieńcem motłochu czarnego i demokratycznego żołnierstwa. Prezydent Pezet, Kreolczyk, jest wykształconym, umiarkowanym mężem, z którego stan kupiecki i mała kolonia Europejczyków w mieście Lima bardzo jest zadowalona.

* **Meksyk**, 6 czerwca. Jakie jest stanowisko rządu cesarskiego do Stanów Zjednoczonych, i w jaki sposób ostatnie traktują nowe cesarstwo, dowodzi następujący list jenerała Unii Browna do cesarsko meksykańskiego jenerała Meji, datowany dnia 31 maja z Brons Ville w Texas a ogłoszzny przez tutejszy dziennik Ranchera. Brzmi on:

„Jenerale! Celem uwiadomienia pana o życzeniu rządu Stanów Zjednoczonych utrzymania z *rzecząpospolitą meksykańską* przyjaźnych stosunków, mam zaszczyt udzielić panu wyciągu z instrukcyi wystósowanych przez wydział stanu do jenerała dowodzącego w okręgu odnogi, a przysłanych mi na wskazówkę podczas dowództwa mojego na lewym brzegu Rio Grande. Brzmią one jak następuje:

„Zapewne już pan spostrzegłeś, że zamięszanie wynikające z wojny domowéj i z wojny z obcymi w Meksyku, dostarcza pokusy do wojskowych przedsiębiorstw. Zostajemy w dobrych stosunkach przyjaźni i utrzymujemy związki dyplomatyczne z *rzecząpospolitą meksykańską*. Uważamy ten kraj za widownią wojny obcéj pomięszanéj z wojną domową. Nie bierzemy w tém starciu żadnego udziału. A nawet co więcéj, zachowujemy zasadę bezwzględnego niemięszania się. Będziesz więc pan, o ile się to zgadza z twojemi obowiąskami, zapobiegać temu, ażeby ze Stanów Zjednoczonych nie dostarczaano ani zasobów, ani pomocy stronom walczącym.""

„Wiem, jenerale, że podczas wkraczania wojsk moich do tego miasta zostawało ono pod opieką osób, które żywią nieprzyjaźne usposobienie względem cesarskiego rządu w Meksyku i że konieczność, w któréj się znajduję, używania ludzi tego rodzaju w moich działaniach przeciw buntownikom, tłumaczona być może jako znak nieprzyjaznego usposobienia ku twemu rządowi.

„Proszę Cię, abyś był przekonany, że tak nie jest, i powtarzam panu zupełnie, com Mu był powiedział w Bagdadzie, że wojska zostające pod mojém dowództwem wcale nie będą upoważnione do mięszania się w jakikolwiek sposób w teraźniejsze stosunki meksykańskie. To samo zapewnienie uczyniono członkom liberalnego meksykańskiego stronnictwa, bawiącym w porcie."

Ostatnie wiadomości.

Wedle frankfurtskiéj L'Europe miał król Wiktor Emanuel powtórny list wystósować do papieża, z wynurzeniem głębokiego żalu z powodu zerwania układów, a zarazem szczerego podziękowania za rezultat osiągnięty przez p. Vegezzego w czasie krótkiego pobytu jego w Rzymie. Byłby to ważny krok ze strony króla i mogący utorować drogę do dalszych układów. Jako dowód usposobienia przyjaznego Rzymowi podaje L'Europe, że w Turynie wybrano do rady gminnéj komtura Vegezzego, jenerała Sonnaz i hr. San Marino, którzy jak wiadomo przychylni są Stolicy Apostolskiéj.

W Petersburgu wybuchł szalony orkan dnia 12 b. m. i wielkie poczynił szkody w porcie newskim.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 14 lipca. Rząd rosyjski zmienił pierwiastkowy projekt poprowadzenia kolei poznańsko-warszawskiéj na territoryum w Królestwie Polskiém o tyle, iż zamiast na Kutno pójdzie w kierunku na Łódź do Rokicin. Wstępne roboty ukończono już, a linia zdecydowana pójdzie na Konin, Koło, Łódź do Rokicin, gdzie się połączy z koleją wiedeńsko-warszawską. Korespondent do Ostsee Ztg sądzi, że linia ta, któréj potwierdzenie przedłożono obecnie namiestnikowi hr. Bergowi, jest korzystniejszą, ponieważ na najbliższéj drodze łączy liczne cukrownie w powiecie łęczyckim i miasta fabryczne jak Łódź, Zgierz, Ozorków itd.

— * O spaleniu się amerykańskiego okrętu **William Nelson** piszą z Paryża pod dniem 7 bm. co następuje:

Francuski okręt pocztowy „Lafayette", który ocalił pewną część podróżnych znajdujących się na okręcie amerykańskim William Nelson, spalonym na otwartém morzu, przybył w dniu wczorajszym do Hawru. Przybycie owych nieszczęśliwych wywołało niezwykły ruch w mieście. Ze wszystkich stron ofiarowano im pomoc. Konsul Stanów Zjednoczonych udał się niebawem na okręt, aby kapitanowi za daną pomoc podziękować. Według opowiadania osób ocalonych był to straszliwy widok, gdy okręt z nadzwyczajną szybkością stanąwszy w płomieniach, na pokładzie swoim mieścił przeszło 400 osób, które ginąc w pożarze i tonąć w morzu, napełniały powietrze rozpaczliwém wołaniem, którego zmięszane głosy rozdzierały serce słuchacza. Byli to nieoledwie sami tylko wychodźcy, którzy do Nowego Jorku udać się chcieli. Jeden z nich, ocaliwszy poprzednio dzieci swoje, popłynął znowu do płonącego okrętu, aby żonę swoję zabrać, a znalazłszy ją, rzuca się z nią w morze i oddaje ją dzieciom. Pewna kobieta uczepiła się majtka, myśląc, że to mąż. Majtek popłynął z nią do wyrzuconéj łodzi, która go wraz z ową kobietą przyjęła. Trudno sobie wyobrazić boleść i przerażenie młodéj kobiety, niedawno po ślubie będącéj, gdy spostrzegła, że jest w błędzie. W rozpaczy swojéj usiłowała skoczyć w morze, i silna tylko pomoc zapobiedz temu zdołała. Takie i inne sceny przedstawiały się oku w wielkiéj ilości. Sprawozdanie kapitana Bocandé z okrętu „Lafayette" mówi o okropnym tym wypadku w sposob następujący: „We wtorek, dnia 27 zawiadomił mnie oficer od straży, że w wielkiém oddaleniu spostrzega dwa statki, które prawdopodobnie są ludźmi napełnione. Objąwszy natychmiast dowództwo, płynąłem ku wskazanym statkom, a stanąwszy w pobliżu, zabrałem z nich 24 mężczyzn i 6 kobiet. W liczbie owych nieszczęśliwych był także kapitan okrętowy, którego zaprowadziłem do swego mieszkania. Od niego dowiedziałem się szczegółów o następującym okropnym przypadku: „Jestem Amerykaninem, nazywam się John Levi. Byłem kapitanem pięknego nowojorskiego okrętu, znanego dotąd pod nazwą „William Nelson", obejmującego 1039 beczek z 30 ma tkami. Opuściłem Antwerpią dnia 2, a Blizingen 4 czerwca z ładunkiem 600 beczek szyn i innego towaru; krom tego miałem 450 wychodźców na okręcie. Chciałem się udać do Nowego Jorku. Wczoraj o godzinie ½1 dowiedziałem się, że służba okrętowa przy wykadzaniu zapaliła okręt. Mimo wszelkich usiłowań moich zwróconych ku przytłumieniu pożaru, rozpościerał się ogień tak gwałtownie, że niepodobna mi było opanować go. Po spuszczeniu czterech łodzi na morze rzucały się w nie osoby, które najpierw były na to przygotowane, w zamęcie trudnym do opisania. Zostawszy na pokładzie, ogarnęły mnie wkrótce płomienie, widziałem się więc zmuszonym, rzucić się w morze, gdzie następnie znalazłem przyjęcie w jednéj z wyrzuconych łodzi. Okręt mój w płomieniach, krzyk nieszczęśliwych towarzyszy, ginących w ogniu i w morzu bez nadziei uzyskania pomocy z méj strony: okropny to był widok. Nad ranem o godzinie 4 wszystko już znikło. Cztery łodzie moje były napełnione ludźmi; poleciłem im kierunek północno-wschodni, mniemałem, że się tu spotkam z okrętami. Inne dwie łodzie moje są prawdopodobnie także w pobliżu." Wysłuchawszy rzeczonych szczegółów, i mając zamiar ocalenia także dwóch innych łodzi, które podobno także znaczną ilość osób obejmowały, zwróciłem ku południowi, porozumiawszy się poprzednio z agentem pocztowym. Nieoledwie w téj saméj chwili doniosła mi straż o spostrzeżonym okręcie, a o zachodzie słońca około godziny 7 i minut 40 o łodzi będącéj w znaczném oddaleniu. Zwróciłem niebawem ku niéj, że zaś okręt żaglowy był bliższym, przeto zbliżył się także prędzéj do niéj, umieszczając u siebie kobietę, cz dzieci i 9 mężczyzn. Był to rosyjski okręt „Ilmark" z Finlandyi, wracający pod dowództwem kapitana Miska z Hawanny i udający do Marsylii. W wyrzuconéj łodzi posłałem jednego z swych ofic do kapitana okrętu z doniesieniem o ocalonych dwóch łodziach, p czém kazałem zapytać, czy ocalona przezeń łódź pochodzi z ok „William Nelson", donosząc zarazem o gotowości zabrania rozbi morskich i prosząc o objaśnienia co do czwartéj łodzi. Owe 14 ocalonych zbliżywszy się niebawem, opowiadały, że o godzinie południu rozstały się z czwartą łodzią, obejmującą 37 osób i prawdopodobnie znajduje się w pobliżu. Śledząc dalszego wątka załem za nadejściem nocy co 5 minut na przemian dawać ognia z d i palić rakietę. Z żalem atoli wyznać muszę, że ostatnia ta nie udała się. Potrzeba mi jeszcze było mieć 2 godziny dnia, a doniesienie rozbitków było prawdziwe, byłbym prawdopodobnie z i ocalił wszystkie owe nieszczęśliwe osoby umieszczone w wspo néj łodzi. Rozmówiwszy się z agentem pocztowym i mając przek nie, że już zbyt daleko się oddaliłem od owych nieszczęśliwych miejsca owego okropnego zdarzenia, a nadto niemając żadnych wnych wiadomości, mogących służyć za wskazówkę do pomyśl poszukiwań; wiedząc krom tego od oficera, że kapitan rosyjski n wodnie czuwać będzie i ocali owe 37 osób i pomnąc, że oprócz głącego obowiązku swego mam na okręcie 435 osób, rozkazałem czorem o godzinie 11 puścić się w dalszą podróż. Gdy owe 44 ocalonych stanęły na okręcie „Lafayette" doznawały tamże wsz troskliwości. Mężczyzn kazałem zaopatrzyć w odzież służby ok wéj, kobiety zaś okrętu mego starały się jaknajszczerzéj o o żeńską. Wszyscy podróżni okrętu mego okazywali owym nieszc wym swoje współczucie. Baronowa Stöckl, żona posła rosyjs w Waszyngtonie, urządziła kolektę, z któréj zebrała 2862 fran A. de Bocande." Do liczby ocalonych liczą się: W. Roth Marya Klinsk-Rothstein z czworgiem dzieci, pani Smith, panna S panna Marya Waren, panna Mena Klamps, panna Teodoryna burg, panna Olden, panowie Wilhelm Eckard, Hugon Fruigs, M i Jan Moosbroker, Chrystyan Miller, Jerzy Greuz, Ludwik Egli, S pan Sauguitmati, Sebastyan Gottstein i Teodor Moll.

Przybyli do Poznania dnia 14 lipca.

BAZAR Właśc. dóbr Suchecki z Królestwa Polskiego, Malcz z Smolar, Rucz z Warszawy, Niegolewski z Niegolewa, hr. Kw z Oporowa.
HOTEL DU NORD. Właśc. dóbr Stasiński z Konarzewa, prob Breański z Tarnowa.
OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI. Wł. dóbr Trąmpczyńska z wic, Szułdrzyński z Żernik, Wolańska z Barda, Rożnowski kuszewa, Waligórski z Żydowa, radzca Klug z Mrowina, dyr Molinek z Rydzyny.
HOTEL PARYSKI. Właśc. dóbr Jackowski z familią z Pomar wic, rolnik Wojciechowski z Unii, dzierżawca dóbr Rychl z Szczytnik.
HERWIGA HOTEL RZYMSKI. Rolnicy Heinrich i Hoffmann z cławia, kup. Thiele z Lipska.
POD CZARNYM ORŁEM. Właśc. dóbr Buchowski z Pomarz Chłapowski z Sośnicy, Arnold z Rożykowa, Jasińska i rolnik czewski z Michalczy.
HOLEL BERLIŃSKI. Wł. dóbr Fürst z siostrą z Rogoźna, L z Kalisza.

Wiadomości handlowe.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu dnia 14 lipca.

Żyto: trzyma się, na lip. i lip-sier. 37½, sier-wrze. 38, w paźd. (jesień) 39, paźd-list. 39 5/12, list-gru. 39¾ tal. pł. Okow mało zmiany, wyp. 3000 kw., na lip. 13 13/24, sier. 13 7/12, wrze. 1 paź. 13 17/24 tal. pł.

Berlin, 13 lipca. Pszenica: 100 funt. w miejscu 47—6 płac. wedle jakości. Żyto: 83—84 funt. w miejscu 45, na lip. sierp. 43½—44½, sierp-wrześ. 43⅛—44½, wrześ-paźd. 45—44 paź-list. 44⅛—7/8, list-gru. 45½—46, na odstawę wios. 46½—47 tal. pł. Jęczmień: 1750 funt. 30—36 tal. pł. Owies: 1200 w miejscu 25—29½, na lip. 25¾, lip-sier. 25⅛ pł., sier-wrześ żąd., wrześ-paźd. 24⅜—½, paźd-list. 24⅛—⅜ pł., list-gru. 24 pł. Groch: 2250 funt do gotowania w miejscu 54—57 tal. pł. zimowy: 94 tal. za 25 szefli Oléj rzepiowy 100 funt. bez w miejscu 14⅙ żąd, na lip. i lip-sier. 14⅙—⅛, sier-wrze. 14⅛ paź. 14¼—⅙, paźd-list. 14⅓—7/24, list-gru. 14 5/12—½, gru-sty —5/12 tal. płac. Oléj lniany: 100 funt. bez beczki 12⅔ tal Okowita: 8000% Tral. w miejscu bez beczki 14 17/24—⅝, na lip sierp. 14⅓—5/24—¼, wrześ-paźd i paź-list 14½—5/12—13/24, li 14 11/24—⅜—5/12, na odstawę wios. 14⅝—23/24 tal. pł. Wyp dziano 8000 cent. żyta po 43¾ tal. i 90,000 kw. ok. po 14⅙

Wrocław, 13 lipca. Na targu:

	piękna sgr.	śred. sgr.	pośl. sg
Pszenica biała	66—69	62	57—
żółta	63—65	60	56
Żyto	50—51	49	—
Jęczmień	36—38	34	32—
Owies	29—30	28	—
Groch	63—66	60	55—

Rzepak zimowy: 260—250 sgr. za 150 funt. brutto.

Na giełdzie: Żyto: słab.éj, 2000 funt. na lip. i lip-si —38½, sierp-wrześ. 39½, wrześ-paźd. 41—40½, paźd-list. 41 pł., list-gru. 41½ żąd., kw-maj 42½—42 tal. pł. Pszenica: 50 tal. żąd. Jęczmień: na lip. 35 tal. żąd. Owies: na lip sierp. 38 żąd., wrze-paź. 34½, na odstawę wios. 34½ tal. pł. rzepiowy: wyżéj, w miejscu 14 7/12, na lip., lip-sier. i sier-wrze żąd., wrześ-paź. 14 7/12 pł., paźd-list. 14⅔, list-gru. 14¾ żąd, g 14⅚, kw-maj 14⅚ tal. pł. Okowita: słabo, w miejscu 14 1/12, i lip-sierp. 14 1/12, sierp-wrześ. 14 1/12 pł, wrze-paź 14⅙ żąd., k 14 tal. pł.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

	14 lipca od sg.	fn.	ta
Pszenicy pięknéj szefl. 16 garn.	2	9	—
„ średniéj „	2	3	9
„ pośled. „	—	—	—
Żyta ciężkiego „	1	20	—
„ lżejszego „	1	16	—
Jęczmienia dużego „	—	—	—
„ drobn. „	—	—	—
Owsa „	1	—	—
Grochu do gotow. „	—	—	—
„ na paszę „	—	—	—
Rzepiu zimowego „	3	20	—
Rzepiku zimowego „	—	—	—
Rzepiu latowego „	—	—	—
Rzepiku latowego „	—	—	—
Tatarki . . . . „	—	—	—
Perek . . . . . „	—	13	—
Masła garn. . . „	1	25	—
Koniczyny czerw. „	—	—	—
Koniczyny białéj „	—	—	—
Siana, cent. . . „	—	—	—
Słomy, „ . . . „	—	—	—
Oleju, „ . . . „	—	—	—
Okowity (beczka 100 kw.) 80% Tral.			
dnia 13 lipca	13	17	6
dnia 14 —	13	15	—

Dodatek.

Dodatek do Dziennika Poznańskiego No. 159.

Sobota, dnia 15 lipca 1865.

Wypowiedzenie

wylosowanych 4% listów zastawnych W. Księstwa Poznańskiego.

Przy odbytém w dniu dzisiejszym losowaniu 4% listów zastawnych do funduszu umorzenia potrzebnych, wyciągnięte zostały następujące numera:

A na 1000 Tal.

Nr. lis. zas. bież.	Nr. lis. zas. amort.	Dobra.	Powiat.
9	5836	Belęcin	Wschowa
6	5174	Budziszewo	Oborniki
23	6989	Czacz	Kościan
7	3513	Chełkowo i Karmin	dto
50	4328	Czerniejewo	Gniezno
21	4329	dito	dto
25	4335	dito	dto
7	7432	Czewujewo	dto
6	2908	Chudzice	Środa
7	5063	Dziewierzewo	dto
10	5066	dito	dto
2	7004	Goniembice	Wschowa
9	6003	Gostyń II	Krobia
23	4120	Gołaszyn	dto
22	3518	Golenczewo	Poznań
2	6667	Graboszewo Kość	Września
4	5669	dto	dto
7	3411	Grembanin	Ostrzeszów
18	3422	dto	dto
7	2850	Grodziszczko	Szamotuły
2	8314	Jarząbkowo	Gurowo
3	5167	Jelitowo	dto
4	2818	Januszewo	Śrem
6	2820	dto	dto
4	3174	Kórnik	dto
	3189	dto	dto
	5936	Kąkolewo	Wschowa
	8209	Kłony	Środa
	7210	dito	dto
	4145	Koszuty	dto
	3977	Konarzewo	Poznań
	7302	dto	dto
	3646	Konino	Buk
	5230	Lwówek	dto
	6166	Łomnica	Międzyrzecz
	6172	dito	dto
	6176	dto	dto
	6731	Łubówko	Gniezno
	5652	Lewkowo	Odolanów
	3315	Lubosina	Szamotuły
	5992	Pożarowo	dto
	3946	Parzenczewo	Kościan
	3553	Pijanowice	Krobia
	3997	Posadowo	Buk
	4002	dto	dto
	5080	Pruchnowo	Chodzież
	6028	Przecław	Oborniki
	3218	Pawłowice	Wschowa
	3248	Pamiątkowo	Poznań
	3254	dto	dto
	3256	dto	dto
	3272	Powodowo	Babimost
	4087	Przysieka	Kościan
	5181	Pawłowo	Wągrówiec
	3725	Paryż	dto
	5755	Redgoszcz	dto
	5792	Rusko	Pleszew
	7618	Staniewo	Krotoszyn
	3324	Sepno	Kościan
	3401	Spławie	dto
	3402	Spławie	dto
	3403	dto	dto
	3565	Szczepowice	Kościan
	5031	Srebrnegórki	Wągrówiec
	5618	Szamotuły	Szamotuły
	5620	dto	dto
	4043	Sokolniki	dto
	7342	Tworkowo	Oborniki
	5405	Torzeniec	Ostrzeszów
	5407	dto	dto
	6902	Wronki	Szamotuły
	6955	dto	dto
	4826	Żabikowo	Środa
	4692	Żegrowo	Kościan

B. na 500 Tal.

Nr. lis. zas. bież.	Nr. lis. zas. amort.	Dobra.	Powiat.
	2897	Belęcin	Babimost
	2899	dto	dto
	2794	Brody	Buk
	4769	Budziszewo	Oborniki
	3677	Czerniejewo	Gniezno
	3687	dto	dto
	2300	Chyby	Poznań
	2698	Chaławy	Śrem
	4678	Chrząstowo	dto
	4919	Dąbrówka	Oborniki
	2427	Dębicz	Środa
	2428	dto	dto
	5735	Dobramyśl	Wschowa
	4200	Dziewierzewo	Wągrówiec
	5046	Gostyń II	Krobia
	2928	Golenczewo	Poznań
	3936	Gnuszyno	Szamotuły
	4730	Graboszewo Kość	Września
	2474	Jabkowo	Wągrówiec
	2288	Izdebno	Międzychód
	5474	Kwilcz	dto
	3480	Koszuty	Środa
	3485	dito	dto
	2579	Kórnik	Śrem
	2595	dto	dto
	2603	dto	dto
	2626	dto	dto
	2639	dto	dto
	2647	dto	dto
	6311	Konarzewo	Poznań
	6322	dto	dto
	2501	Kołybki	Wągrówiec
	3061	Konino	Buk
	4320	Lwówek	dto
	4323	dto	dto
	5196	Łomnica	Międzyrzecz
	56	5201	dto	dto
	11	3376	Lutynia	Krotoszyn
	31	5671	Machcin	Kościan
	17	3431	Przysieka niem.	dto
	20	5034	Pożarowo	Szamotuły
	26	3072	Popówko	Oborniki
	28	3074	dto	dto
	6	5833	Popowo	Międzychód
	26	2693	Powodowo	Babimost
	7	3127	Piotrkowice	Wągrówiec
	35	4835	Rusko	Pleszew
	31	5574	Sobótka	dto
	5	4754	Sobiesiernie	Poznań
	43	3213	Sierniki	Wągrówiec
	46	6216	dto	dto
	47	3217	dto	dto
	48	3218	dto	dto
	18	5989	Świerczyna	Wschowa
	24	5995	dto	dto
	11	5387	Śliwniki	Odolanów
	9	4525	Sokołowo	Kościan
	7	2987	Szczepowice	dto
	8	2988	dto	dto
	47	4693	Szamotuły	Szamotuły
	49	4695	dto	dto
	17	6600	Turowo	dto
	18	6601	dto	dto
	167	5919	Wronki	dto
	170	5922	dto	dto
	184	5936	dto	dto
	21	6084	Wilkowo	Kościan
	11	4544	Wojnowo	Oborniki
	17	4348	Więckowice	Poznań
	54	6571	Węgry II Węgierszczyzna	Odolanów
	57	5171	Zbąszyń	Międzyrzecz
	61	5175	dto	dto
	64	5178	dto	dto
	15	5332	Żelice	Wągrówiec

C. na 250 Tal.

Nr. lis. zas. bież.	Nr. lis. zas. amort.	Dobra.	Powiat.
	82	1665	Brody	Buk
	83	1666	dto	dto
	62	3381	Czacz	Kościan
	64	3383	dto	dto
	93	2209	Czerniejewo	Gniezno
	10	1827	Chwałkowo	Środa
	12	1829	dto	dto
	10	3392	Goniembice	Wschowa
	50	1689	Grembanin	Ostrzesów
	13	3548	Jarząbkowo	Gniezno
	11	1789	Korzkwy	Pleszew
	41	2805	Kuklinowo	Krotoszyn
	37	1871	Konino	Buk
	92	2544	Lwówek	dto
	38	3487	Lubasz	Czarnków
	5	2281	Łęsce	Międzychód
	21	1993	Modliszewo	Gniezno
	15	2359	Niemierzewo	Międzychód
	27	2424	Olszyna	Ostrzeszów
	28	2425	dto	dto
	113	3480	Oporowo	Wschowa
	28	3303	Osiek	Kościan
	29	1670	Pakosław	Buk
	21	1672	dto	dto
	15	2684	Piątkowo czarne	Środa
	19	1801	Pijanowice	Krobia
	10	1922	Raczkowo	Wągrówiec
	15	2476	Stołężyn	dto
	69	1990	Sierniki	dto
	39	3691	Siedmiorogowo	Krotoszyn
	31	3397	Swierczyna	Wschowa
	21	1416	Sośnica	Krotoszyn
	23	1418	dto	dto
	11	1659	Usarzewo	Środa
	32	3586	Ułanowo	Gniezno
	4	1898	Wiekówko	dto
	16	2450	Winna góra	Środa
	45	3716	Węgry II Węgiers	Odolanów
	55	3717	dto	dto
	11	3751	Wyków	Krotoszyn
	15	2654	Wojnowo	Oborniki
	29	2553	Więckowice	Poznań
	212	3329	Wronki	Szamotuły
	217	3334	dto	dto
	86	3189	Wroniawy	Babimost
	29	1608	Wieszczyczn	Śrem

D. na 100 Tal.

Nr. lis. zas. bież.	Nr. lis. zas. amort.	Dobra.	Powiat.
	27	8751	Baborowo	Oboniki
	31	8017	Budziszewo	dto
	35	8021	dto	dto
	39	4682	Belęcin	Babimost
	44	4687	dto	dto
	48	4691	dto	dto
	39	8571	dto	Wschowa
	50	8582	dto	dto
	39	4500	Brody	Buk
	40	4501	dto	dto
	45	4506	dto	dto
	86	4525	dto	dto
	22	11498	Bruczków	Krotoszyn
	84	10561	Czacz	Kościan
	95	10572	dto	dto
	96	10578	dto	dto
	101	10578	dto	dto
	113	6023	Czerniejewo	Gniezno
	117	6027	dto	dto
	25	11545	Czewujewo	Mogilno
	32	5726	Chaławy	Śrem
	20	3771	Chudzice	Środa
	18	4832	Chwałkowo	dto
	36	5849	dto	dto
	27	3823	Dębicz	dto
	28	3824	dto	dto
	29	3825	dto	dto
	30	3826	dto	dto
	33	3829	dto	dto
	34	3830	dto	dto
	35	3831	dto	dto
	39	9821	Dąbrówka	Międzyrzecz
	22	11456	Dusina	Śrem
	41	7347	Dziewierzewo	Wągrówiec
	42	7348	dto	dto
	73	5708	Gołaszyn	Krobia
	138	9234	dto	dto
	50	8861	Gostyń II.	Krobia
	36	10690	Grąbkowo	dto
	38	10692	dto	dto
	46	10700	dto	dto
	25	7447	Górki dąbskie	Szubin
	26	7448	dto	dto
	28	7450	dto	dto
	32	6799	Gowarzewo	Środa
	30	6694	Gnuszyno	Szamotuły
	33	8306	Graboszewo Kość	Września
	59	4556	Grembanin	Ostrzeszów
	66	4563	dto	dto
	69	4566	dto	dto
	73	4570	dto	dto
	84	4581	dto	dto
	24	10981	Gryżyna	Kościan
	39	3524	Jarogniewice	dto
	19	3603	Januszewo	Srem
	23	3607	dto	dto
	24	3608	dto	dto
	30	3803	Jarosław wie	Środa
	36	3809	dto	dto
	38	3811	dto	dto
	33	5759	Koszuty	dto
	33	6617	Kęszyce	Odolanów
	39	4037	Krocz	Czarnków
	23	4754	Knyszyn	Poznań
	55	3533	Konarzewo	dto
	56	3734	dto	dto
	57	3735	dto	dto
	64	3742	dto	dto
	102	5464	dto	dto
	106	5468	dto	dto
	43	7044	Kołylepole	dto
	53	7054	dto	dto
	31	3996	Kołybki	Wągrówiec
	34	3999	dto	dto
	29	4010	Kopanin	dto
	28	9545	Kurnatowice	Międzychód
	247	4122	Kórnik	Srem
	292	4167	dto	dto
	302	4177	dto	dto
	38	10230	Kręsko	Międzyrzecz
	51	4924	Konino	Buk
	90	5486	dto	dto
	24	4392	Lubosina	Szamotuły
	32	9468	Łagiewniki	Poznań
	33	9469	dto	dto
	35	9471	dto	dto
	10	6449	Łęsce	Międzychód
	32	7422	Łukowo	Wągrówiec
	34	7424	dto	dto
	19	5852	Młodzikowo	Środa
	23	5856	dto	dto
	27	6535	Myszkowo	Szamotuły
	39	11684	Mnichy	Międzychód
	46	9997	Machcin	Kościan
	31	5251	Modliszewo	Gniezno
	38	5258	dto	dto
	39	5259	dto	dto
	40	5260	dto	dto
	40	8884	Niegolewo	Buk
	43	5839	Ossowasien średnia	Wschowa
	47	5843	dto	dto
	21	5780	dto górna	dto
	48	7873	Oporowo	dto
	50	7875	dto	dto
	42	10311	Osiek	Kościan
	53	7097	Olszyna	Ostrzeszów
	56	7100	dto	dto
	60	7104	dto	dto
	28	4537	Pakosław	Buk
	29	4538	dto	dto
	30	4538	dto	dto
	35	4534	dto	dto
	36	4545	dto	dto
	37	4546	dto	dto
	43	5517	Posadowo	dto
	50	5524	dto	dto
	29	7157	Ptaszkowo wielkie	dto
	29	7172	dto małe	dto
	30	7173	dto	dto
	37	7180	dto	dto
	59	4306	Pamiątkowo	Poznań
	72	4319	dto	dto
	78	4325	dto	dto
	16	5047	Paryż	Wągrówiec
	19	4987	Pomarzanki	dto
	19	7327	Podolin	dto
	22	7330	dto	dto
	24	7332	dto	dto
	23	4791	Pijanowice	Krobia
	30	4798	dto	dto
	17	4964	Popowo	Gniezno
	13	10283	Popowo	Międzychód
	45	4935	Popówko	Oborniki
	47	4937	dto	dto
	54	4944	dto	dto
	56	4946	dto	dto
	22	8674	Przylepki	Śrem
	54	5424	Parzenczewo	Kościan
	68	4256	Pawłowice	Wschowa
	73	4261	dto	dto
	75	4263	dto	dto
	77	4265	dto	dto
	81	4269	dto	dto
	86	4274	dto	dto
	87	4275	dto	dto
	102	4290	dto	dto
	127	10260	dto	dto
	130	10263	dto	dto
	61	8505	Rusko	Pleszew
	74	9137	Ryczywół	Oborniki
	15	5051	Raczkowo	Wągrówiec
	16	5052	dto	dto
	19	5055	dto	dto
	20	5056	dto	dto
	23	5059	dto	dto
	24	5060	dto	dto
	27	5015	Sielec	dto
	109	5238	Sierniki	dto
	22	7320	Stołężyn	dto
	25	7270	Srebrne górki	dto
	35	4086	Starogród	Krotoszyn
	13	8697	Słomczyce	Września
	46	10639	Swierczyna	Wschowa
	48	10641	dto	dto
	52	10645	dto	dto
	19	5320	Studzieniec	Oborniki
	73	9782	Sobótka	Pleszew
	77	9786	dto	dto
	26	5584	Sokolniki	Szamotuły
	84	8253	Szamotuły	dto
	87	8256	dto	dto
	32	11892	Turowo	dto
	37	7918	Torzeniec	Ostrzeszów
	25	7781	Trzebowo	Krotoszyn
	36	11420	Ułanowo	Gniezno
	35	11061	Wolanki	dto
	273	10360	Wronki	Szamotuły
	293	10380	dto	dto
	313	10400	dto	dto
	352	10439	dto	dto
	369	10456	dto	dto
	391	10478	dto	dto
	19	11972	Wyków	Krotoszyn
	20	11973	dto	dto
	106	10970	Wijewo	Wschowa
	36	4370	Wieszczyczny	Srem
	37	4371	dto	dto
	38	7641	Więckowice	Poznań
	39	7642	dto	dto
	41	7644	dto	dto
	13	11850	Wrączyn	Sroda
	54	10865	Wilkowo	Kościan
	53	7261	Wroniawy	Babimost
	28	7293	Wapno	Wągrówiec
	15	9632	Włościanowo	dto
	34	5131	Wiatrowo	dto
	37	5134	dto	dto
	35	9314	Żelice	dto
	8	11779	Złotniki	Sroda
	41	3953	Żórawia	Szubin
	45	3957	dto	dto
	52	3964	dto	dto

E. na 50 Tal.

Nr. lis. zas. bież.	Nr. lis. zas. amort.	Dobra.	Powiat.
	44	2486	Bieganowo	Września
	46	2488	dto	dto
	19	4070	Biechowo	dto
	73	4995	Borek	Krotoszyn
	51	2150	Belęcin	Babimost
	34	4701	Bartoszewice	Krobia
	36	4542	Czachorowo	dto
	23	2253	Chwałkowo	Środa
	40	2769	dto	dto
	139	5301	Czacz	Kościan
	41	2170	Chełkowo Karmin	dto
	38	2537	Dzienczyno	Krobia
	85	2598	Gołaszyn	dto
	146	4442	dto	dto
	147	4443	dto	dto
	69	5392	Grąbkowo	dto
	50	3055	Gowarzewo	Sroda
	93	2069	Grembanin	Ostrzeszów
	41	1857	Jabkowo	Wągrówiec
	28	5711	Jarząbkowo	Gniezno
	85	4045	Kuklinowo	Krotoszyn
	91	4051	dto	dto
	95	4055	dto	dto
	406	1951	Kórnik	Srem
	409	1954	dto	dto
	412	1957	dto	dto
	425	1970	dto	dto
	72	1802	Konarzewo	Poznań
	44	2619	Koszuty	Sroda
	37	4629	Kórnatowice	Międzychód
	77	3157	Kobylepole	Poznań
	31	2023	Lubosina	Szamotuły
	16	5050	Latalice	Sroda
	25	5053	dto	dto
	51	3648	Lubonia	Wschowa
	52	3649	dto	dto
	38	3972	Lechlin	Wągrówiec
	59	3376	Łukowo	dto
	195	3452	Lwówek	Buk
	196	3453	dto	dto
	199	3456	dto	dto
	205	3462	dto	dto
	215	3472	dto	dto
	219	3476	dto	dto
	90	5654	Lubasz	Czarnków
	37	4955	Łubowo	Gniezno
	39	4957	dto	dto
	50	2425	Modliszewo	dto
	26	2672	Młodzikowo	Sroda
	52	4896	Machcin	Kościan
	110	4835	Mieszkowo	Pleszew
	117	4842	dto	dto
	59	4258	Niegolewo	Buk
	60	4259	dto	dto
	37	4197	Napachanie	Poznań
	38	4198	dto	dto
	73	3171	Olszyna	Ostrzeszów
	72	3635	Oporowo	Wschowa
	130	5622	dto	dto
	54	2001	Powodowo	Babimost
	32	4136	Przylepki	Srem
	33	4137	dto	dto
	36	3756	Piątkowo czarne	Sroda
	37	3757	dto	dto
	28	2503	Parsko	Kościan
	23	2329	Pomarzanki	Wągrówiec
	28	2356	Raczkowo	dto
	32	5310	Stołężyn	dto
	53	4879	Spławie	Poznań
	107	4767	Sobótka	Pleszew
	93	5968	Siedmiorogowo	Krotoszyn
	68	5349	Świerczyna	Wschowa
	72	5353	dto	dto
	21	5086	Strzyżewko smyk	Gniezno
	32	4551	Śliwniki	Odolanów
	106	3861	Szamotuły	Szamotuły
	45	6018	Turowo	dto
	53	3658	Torzeniec	Ostrzeszów
	28	2477	Witkowo	Szamotuły
	92	5503	dto	Kościan
	492	5124	Wronki	Szamotuły
	508	5140	dto	dto
	517	5149	dto	dto
	543	5175	dto	dto
	548	5180	dto	dto
	585	5217	dto	dto
	588	5220	dto	dto
	63	3263	Wroniawy	Babimost
	93	4834	dto	dto
	64	3489	Więckowice	Poznań
	70	3495	dto	Poznań
	42	5982	Wszemborz	Września
	124	5544	Wijewo	Wschowa
	46	3291	Wapno	Wągrówiec
	47	4486	Żelice	dto
	52	4491	dto	dto
	99	2907	Zimnawoda	Pleszew
	113	4339	Zbąszyń	Międzyrzecz
	118	4344	dto	dto
	60	1864	Żórawia	Szubin

F. na 25 Tal.

Nr. lis. zas. bież.	Nr. lis. zas. amort.	Dobra.	Powiat.
	41	8556	Baborowo	Oborniki
	63	7982	Budziszewo	dto
	58	5726	Bieganowo	Września
	64	5732	dto	dto
	36	7230	Bronowo	Pleszew
	66	4845	Brody	Buk
	68	4847	dto	dto
	71	4850	dto	dto
	113	4864	dto	dto
	13	8384	Bojanice	Wschowa
	17	8388	dto	dto
	25	10378	Bilczewo	Odolanów
	65	5004	Belęcin	Babimost
	64	5003	dto	dto
	175	10046	Czacz	Kościan
	177	10048	dto	dto
	181	10052	dto	dto
	37	6110	Chaławy	Srem
	39	10847	Czewujewo	Mogilno
	42	10850	dto	dto
	46	10854	dto	dto
	50	10858	dto	dto
	196	6453	Czerniejewo	Gniezno
	53	5050	Chełkowo Karmin	Kościan
	29	5184	Chwałkowo	Sroda
	33	4300	Chudzice	dto
	59	9352	Dąbrówka	Międzyrzecz
	28	9554	Dobramyśl	Wschowa
	29	9555	dto	dto
	32	9558	dto	dto
	39	9565	dto	dto
	71	7387	Dziewierzewo	Wagrówiec
	40	10777	Dusina	Srem
	51	7994	Głembokie	Sroda
	30	10093	dto	Wschowa
	85	8657	Gostyń II	Krobia
	90	8662	dto	dto
	90	10161	Grąbkowo	dto
	97	10168	dto	dto
	102	6079	Gołaszyn	dto
	104	6081	dto	dto
	21	5057	Golenczewo	Poznań
	38	5058	dto	dto
	54	4243	Grodziszczko	Szamotuły
	32	5222	Grzebienisko	dto
	50	6967	Gnuszyno	dto
	33	8178	Gonice	Września
	106	4891	Grembanin	Ostrzeszów
	20	6499	Golinowo	Gniezno
	29	10645	Jarząbkowo	dto
	30	10646	dto	dto
	26	7529	Jelitowo	dto
	60	4112	Jarogniewice	Kościan
	64	4116	dto	dto
	67	4119	dto	dto
	68	4120	dto	dto
	73	4125	dto	dto
	34	4202	Januszewo	Srema
	37	4205	dto	dto
	42	4210	dto	dto
	43	4211	dto	dto
	57	4248	Jarosławiec	Sroda
	58	4349	dto	dto
	63	4354	dto	dto
	66	4357	dto	dto
	61	6178	Koszuty	dto
	52	10474	Kłony	dto
	62	10484	dto	dto
	499	4625	Kórnik	Srem
	510	4636	dto	dto
	516	4642	dto	dto
	24	4704	Konojad	Kościan
	118	5702	Konarzewo	Poznań
	120	5794	dto	dto
	124	5798	dto	dto
	155	10625	dto	dto
	31	5084	Knyszyn	dto
	34	5087	dto	dto
	39	5092	dto	dto
	44	5097	dto	dto
	49	5102	dto	dto
	51	5104	dto	dto
	58	8423	Kajewo	Pleszew
	36	5126	Korzkwy	dto
	45	4480	Kołybki	Wągrówiec
	48	4483	dto	dto
	58	4522	Krocz	Czarnków
	77	5267	Konino	Buk
	79	5269	dto	dto
	81	5271	dto	dto
	82	5272	dto	dto
	83	5273	dto	dto
	91	5816	dto	dto
	93	5818	dto	dto
	98	5823	dto	dto
	101	5826	dto	dto
	244	7622	Lwówek	dto
	260	7638	dto	dto
	41	5136	Ligotta	Ostrzeszów
	43	5138	dto	dto
	24	4662	Łagiewniki	Poznań
	25	4763	dto	dto
	42	9080	dto	dto
	21	9733	Latalice	Sroda
	26	9734	dto	dto
	37	4743	Lubosina	Szamotuły
	38	4744	dto	dto
	39	4745	dto	dto
	46	4752	dto	dto
	61	7883	Lubonia	Wschowa
	115	10490	Lubasz	Czarnków
	33	5359	Lechlin	Wągrówiec
	34	5360	dto	dto
	41	8254	dto	dto
	42	8255	dto	dto
	71	7450	Łukowo	dto

Nr. lis. zast. bież.	Nr. lis. zast. amort.	Dobra	Powiat.
47	9572	Żubowo	Gniezno
59	5641	Modliszewo	dto
62	5644	dto	dto
67	5649	dto	dto
70	5652	dto	dto
141	9417	Mieszkowo	Pleszew
142	9418	dto	dto
143	9419	dto	dto
34	6288	Młodzikowo	Środa
37	6291	dto	dto
40	11334	dto	dto
112	10965	Mnichy	Międzychód
39	7913	Olszowo B.	Ostrzeszów
143	10459	Oporowo	Wschowa
35	6193	Ossowasień górna	dto
112	4648	Pawłowice	dto
120	4656	dto	dto
135	9724	dto	dto
98	4669	Pamiątkowo	Poznań
99	4670	dto	dto
55	8630	Pożarowo	Szamotuły
30	9750	Popowo	Międzychód
74	5282	Popówko	Oborniki
79	5287	dto	dto
80	5288	dto	dto
81	5289	dto	dto
85	5293	dto	dto
9	4797	Ptaszkowo wielkie	Buk
54	7245	dto	dto
56	7247	dto	dto
60	7251	dto	dto
66	7157	dto	dto
56	7261	Ptaszkowo małe	dto
46	8006	Piątkowo czarne	Środa
46	5146	Pijanowice	Krobia
52	5152	dto	dto
54	5154	dto	dto
73	4691	Powodowo	Babimost
18	7581	Pawłówek	Wągrówiec
24	5430	Paryż	dto
40	7372	Podolin	dto
40	5346	Pomarzanki	dto
29	5887	Ryczywół	Oborniki
42	5445	Ruczkowo	Wągrówiec
156	5614	Sierniki	dto
158	5616	dto	dto
159	5617	dto	dto
164	5622	dto	dto
168	5626	dto	dto
175	5633	dto	dto
177	5635	dto	dto
181	5639	dto	dto
44	5380	Sielec	dto
46	5382	dto	dto
47	5383	dto	dto
48	5384	dto	dto
49	5459	Słembowo	dto
50	5460	dto	dto
66	10645	dto	dto
129	9320	Sobótka	Pleszew
31	5864	Sędziwojewo	Września
96	10113	Świerczyna	Wschowa
110	10997	Siedmiorogowo	Krotoszyn
25	11161	Staniewo	dto
30	11166	dto	dto
40	4214	Sośnica	dto
43	4217	dto	dto
18	4182	Spławie	Kościan
41	4876	dto	dto
30	51728	zczepowice	dto
32	4775	Sępno wielkie	dto
34	4777	dto	dto
35	4778	dto	dto
36	4779	dto	dto
71	8898	Torzeniec	Ostrzeszów
68	11121	Turowo	Szamotuły
50	10739	Ułanowo	Gniezno
34	4843	Usarzewo	Środa
50	7271	Winnagóra	dto
56	7277	dto	dto
57	7338	Wapno	Wągrówiec
59	5514	Wiatrowo	dto
60	5515	dto	dto
65	5520	dto	dto
67	5521	dto	dto
69	5524	dto	dto
70	5525	dto	dto
71	5526	dto	dto
103	10316	Wilkowo	Kościan
29	11192	Wyków	Krotoszyn
22	5066	Węgry II	Odalanów
36	5080	dto	dto
37	5081	dto	dto
39	5083	dto	dto
58	10279	Wojnowo	Oborniki
59	10280	dto	dto
50	4716	Wieszczyczyn	Śrem
29	5544	Wolanki	Gniezno
735	9 92	Wronki	Szamotuły
773	9930	dto	dto
798	9955	dto	dto
803	9960	dto	dto
819	9976	dto	dto
826	9983	dto	dto
227	9984	dto	dto
834	9991	dto	dto
845	10002	dto	dto
53	11024	Wszemborz	Września
57	11028	dto	dto
20	4323	Zberki	dto
22	4325	dto	dto
24	4327	dto	dto
32	4335	dto	dto
135	8776	Zbąszyń	Międzyrzecz
145	8786	dto	dto
64	8964	Żelice	Wągrówiec
71	4458	Żórawia	Szubin
75	4462	dto	dto

Wypowiadając takowe posiadaczom, wzywamy ich, aby pomienione listy zastawne wstanie do kursu usposobionym z należącemi do nich kuponami od Bożego Narodzenia 1865 ewentualnie talonami lub rekognicyą na takowe, albo w nadchodzącym terminie wypłaty prowizyi, to jest w czasie od 21 Lipca do dnia 4 Sierpnia 1865, najpóźniéj zaś do terminu realizacyi celem odebrania tymczasowéj rekognicyi, albo téż w samym terminie realizacyi od 2 do 16 Stycznia 1866 z rana od godziny 9 do 12 z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych celem odebrania gotowizny do kasy naszéj złożyli. Jeżeliby zaś w tym terminie realizacyi listy zastawne złożone nie były, natenczas dzierzyciele takowych stósownie do przepisu artykułu 4 § 13 prawa z dnia 15 kwietnia 1842 i najwyższego postanowienia z dnia 26 września 1864 z prawém realném do wyrażonéj w wypowiedzianym liście zastawnym hipoteki specyalnéj wykluczeni i z pretensyami swemi do wartości listu zastawnego do Ziemstwa odesłanymi zostaną, ilość zaś kapitału w gotowiźnie na koszt i ryzyko wierzycieli do depozytu Ziemstwa wziętą będzie.

Kto rekognicyę lub gotowiznę za wylosowane listy zastawne pocztą przesłane mieć sobie życzy, takowe na swój koszt i ryzyko odebrać może 8 dni po upływie ustanowionych powyżéj terminów, skoro o to 14 dni pierw w liście frankowanym uczyni wniosek i załączy rekognicyę lub list zastawny.

Powtórne wywołanie nie będzie miało miejsca, wzywamy jednakże posiadaczy listów zastawnych, które w dawniejszych terminach wylosowane były, dotąd jednakże złożone nie zostały, aby takowe nareszcie franko nadesłali i przypadającą za nie gotowiznę odebrali.

Listy zastawne do kursu nie usposobione interesentom na ich koszt i ryzyko zwracane będą celem usposobienia ich do obiegu publicznego.

Zwracamy również i na to uwagę, że nie nasza kasa, lecz kasa prowincyalna Ziemstwa wymianą talonów na nowe arkusze kuponowe się zajmuje, dla czego nadsyłane z listami zastawnemi lub rekognicyami talony do nas, dotyczącym interesentom na ich koszt zwracać każemy.

Poznań dnia 24 czerwca 1865.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

[3662]

Obwieszczenie.

W sprawie konkursowéj nad majątkiem kupca **Emila Aronsohna** w Poznaniu ustanowiono komisarza aukcyjnego **Manheimer** w Poznaniu stałym zarządzcą masy konkursowéj.

Poznań, dnia 4 lipca 1865.

Królewski Sąd powiatowy.

Komisarz konkursu

Gaebler. (3597)

Nadesłane.

W dniu dziesiątym lipca rozstał się z tym światem w Szurkowie pod Rawiczem śp. **Antoni Kowalski**, przeżywszy lat 80.

Ozdobiony już w r. 1807 na placu bitwy pod Friedlandem krzyżem kawalerskim (virtuti militari) i mianowany kapitanem wojsk Księstwa Warszawskiego, nosił ten tytuł przez lat pięćdziesiąt osiem. Znany był pod nim kilku pokoleniom naszego kraju, a znany zawsze zaszczytnie. **Chociaż ubogo ale chędogo,** było jego ulubioném przysłowiem. Pozostał mu wiernym do zgonu. Pan Bóg zesłał ciężkie dolegliwości, wielkie cierpienia. Znosił je zjprawdziwie chrześciańską pobożnością i rezygnacyą, a wszyscy, którzy go w ostatnich chwilach otaczali, przypominać sobie długo będą z rozrzewnieniem i zbudowaniem przekładny koniec tego starca reprezentanta wielkiéj ubiegłéj epoki. Cześć jego pamięci. [3598]

Gdy w sprawie konkursowéj nad majątkiem kupca **Dawida Fromm** w Poznaniu dłużnik wspólny wniósł o zawarcie akordu, wyznaczono do roztrząśnienia prawa wierzycieli konkursowych do głosowania, a zwłaszcza tych wierzycieli, których pretensye dotąd w sporze zostają, termin na dzień **17 lipca r. b., przed południem o godzinie 12,** przed podpisanym komisarzem konkursu. Ieteresenci, którzy rzeczone pretensye zameldowali lub zaprzeczyli, uwiadomiają się o tém.

Poznań, dnia 7 lipca 1865.

Królewski Sąd powiatowy.

Komisarz konkursu,

(3596) **Gaebler.**

Sprzedaż konieczna.

Król. Sąd powiatowy, w Śremie. I.

Dnia 31 stycznia 1865.

Wieś szlachecka **Krossno,** mająca objętości 5002 mórg 68 [] prętów, włącznie z 3015 mórg 59 [] prętów boru, otaksowana z borami których wartość 113,468 tal. 10 sgr. 9 fen, oszacowana na 141,328 tal. 8 sgr. 5 fen. wedle taksy mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w registraturze ma być dnia **28 września 1865 przed poł. o god. 10** w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedaną. (694)

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj nie okazującéj się z księgi hypotecznéj zaspokojenia z ceny kupna poszukują, winni się z swoją pretensyą do sądu zgłosić.

Młoda dama, **grająca bardzo biegle na fortepianie,** poszukuje umieszczenia jako **nauczycielka muzyki** lub téż **guwernantka** za pośrednictwem pani

(3550) **A. Drugulin** w Wrocławiu.

Płaszcz szary, przemieniony dnia 1 bm. w hotelu paryskim w pokoju jadalnym proszę zwrócić i swój odebrać. (3594)

Kand. teol. kat., Górno-Szlązak, mówiący po polsku, stara się o miejsce **nauczyciela domowego.** Adresy uprasza się złożyć w eksp. Dzien. Pozn. pod lit. **P. L.** franko. (3575)

Bony, Niemki i Francuzki, tudzież **guwernantki, Angielki, Francuzki i Niemki,** poszukują umieszczenia przez panią ***A. Drugulin*** w Wrocławiu. (3535)

Urzędnik gospodarczy lub **kasyer** samotny, poszukuje zaraz umieszczenia. Gdzie? wskaże eksp. Dziennika. (3567)

Urzędnik gospodarczy z dobremi świadectwami i kawaler, wolny od wojska, który czas pewien samodzielnie folwarkiem zawiadował, szuka, w skutek co dopiero przerwanéj pracy, dalszego zatrudnienia, chęć pisarza. Bliższa wiad. u p. **L. Winniokiego** w Trzemesznie. (3582)

Na dzień 17 lipca rb. wyznaczono w tutejszym sądzie termin do sprzedaży gruntów położonych przy Grobli pod Nr. 31 i 32. Rzeczone grunta mają we froncie 12 okien, kilka zabudowań tylnych i wielki ogród.

Osobom mającym chęć kupna, zwraca się na to uwagę. (3017)

Szanownéj Publiczności podróżującéj donoszę niniejszém uprzejmie, że objąłem

Restauracyą na centralnym dworcu kolei żelaznéj w Wrocławiu.

Będzie usilném staraniem mojém, aby Szanowną Publiczność, która mnie wstępem swoim zaszczycać będzie, pod każdym względem zadowolnić dobremi **potrawami i napojami.** Ceny są **bardzo umiarkowane.**

Wrocław, w czerwcu 1865.

(3367) **A. Stappenbeck.**

Ku odzyskaniu piękności i młodości — na całéj kuli ziemskéij wziętość mająca

Eau de Lys de Lohse, mleko liliowe.

Zbadany przez król. pruski regencyjny wydział lekarski, doświadczony i uznany przez wszystkich sławnych lekarzy, wydziały lekarskie, damy i mężczyzn jako jedyny i pewny środek upiększający, nadający każdéj skórze pierwotną i młodocianą świeżość, twarzy, szyi, barkom, ramionom i rękom niebawem najpiękniejszą białość, czystość, przezroczystość, gładkość, miękkość i giętkość, chłodzi, odświeża i odmładza skórę, oddala niezawodnie i pod poręczeniem wszelkie nieczystości skórne, jako to: **piegi, znamiona pozostałe po ukąszeniu owadu, liszaje, krosteczki, ogorzałość słoneczną, ospowatość, żółte plamy, fałdy na twarzy, plamy wątrobowe, — węgry, — czerwoność, — czerwoność nosa, — pryszczele gorączkowe, — gorączkę i palenie.**

Flakonik po 1 tal. 5 sgr., pół flakonika 17½ sgr.

W obwodzie W. Ks. Poznańskiego jedynie tylko nabyć można w **Poznaniu** u

Desfossé successeur de Montigny,

ulica Wilhelmowska No. 24.

Płatne zamówienia zamiejscowe wykonywa się jaknajpunktualniéj za przedpłatą lub téż zaliczką pocztową, dając bezpłatne opakowanie. (3505)

Miejsce **ogrodowego** w **Borku** już jęte. (359

Okno do wystawy, handlowe drz stół i szafa są tanio na sprzedaż u d tysty **Mallachowa,** Wielka Rycerska ul No. 10. (360

Kupna dóbr

poszukuje z jakąkolwiek zaliczką

T. Tesmer,

z polecenia, w Gdańsku ul. Długa

(3525) (Danzig Langgasse 29.

Cały dom na Grobli No. 25 z wiel ogrodem, lub téż pojedyńcze mieszk w tymże domu są do wynajęcia od św chała r. b. (34

Bliższych szczegółów dowiedzieć się żna ulica Berlińska No 14 w kantorze

6 pokoi, kuchnia i spiżarnia przy u Małych Garbar No. 9, także 4 pokoje alkierze i kuchnia przy Garbarskiéj t No. 1, od 1 października r. b. do wy cia. (35

W domu przy ul. św. Marcińskiéj No. 23 jest całe pierwsze i połowa t ciego piętra od 1 października r. b. do najęcia (35

Przy ul. Młyńskiéj No. 9

jest **I piętro,** obejmujące 6 pokoi i p ległości od 1 października r. b. do w jęcia. Szczegółów przy Grobli No. 12 (357

Loterya na Tum katolic w Kolonii.

Ciągnienie 4 września rb., losów I tal. tylko do 30 lipca, po eca p. St leckiéj ul. 8B w nowém przybudow

(3417) **Kryger.**

Plaids i dery do podróż Kołdry watowane

w największym doborze, poleca po nach umiarkowanych (350

Robert Schmidt,

dawn. **Antoni Schmidt,**

Rynek Nro. 63.

Wina czerwone (z Bordeaux),

reńskie, mozelskie, szampańskie, jako znaczny skład win węgierskich poleca cenach umiarkowanych handel win

Antoniego Pfitznera

(3553) przy Starym Rynku.

Nasienie rzepy ścierniskowéj, funt po 15 sgr. poleca (328

A. Niessing,

w Lesznie.

Na ból zębów.

Ku **natychmiastowemu uśmierze** jego jest **F. Schotta** nowo wynalezio **„Extract Radix“** jako środek naj wniejszy polecenia godnym.

Nabyć go można u

J. Bendixa,

(2025) Rynek 86.

W **Budziszewie** pod **Rogoźnem** o dzie się dobrowolna licytacya d. **17** li o 2 po południu, na następujące pr mioty: [35

1) Pięć cugowych koni, 4 klacze (s jedna kara) i ogier.
2) Kompletny zaprząg, karyolka, ku z dwoma źrebakami itd.
3) Landara, koczyk i karyolka; sa na 4 konie, 3 siodła, jedno damsk

Ogród ludowy.

W piątek, o godzinie 7,

KONCERT.

(3601) ***Radeck.***

KURS GIEŁDY W BERLINIE.

dnia 13 lipca.

Papiery pruskie.	%	żądano	płac.
Pożycz. dobrow.	4½	—	101½
— rząd. 1859	5	—	106
— 50, 52 konw.	4	—	98⅝
— 54, 55, 57,	4½	—	102
— 1856	4½	—	102
— prem. 1855	3½	—	129⅞
Obligi dług. skarb.	3½	—	91½
— Marchijs.	3½	—	89¾
Listy zast. March.	3½	—	87
— Prus Wsch.	3½	—	84⅜
— — —	4	—	93
— Pomor.	3½	—	86⅜
— —	4	—	97¾
— W. Ks. Pozn.	4	—	—
— — — (nowe.	3½	—	—
— — — (nowe.	4	95¾	—
— Szląskie	3½	—	—
— Saskie	4	—	97
— Prus Zach.	3½	—	83¾
— — —	4	—	93⅛
— rent. March.	4	—	97
— Pomor.	4	—	97
— W. Ks. Pozn.	4	—	95½
— Pr. Ws. i Zach.	4	—	96¾
— Nadreńskie	4	98¼	—
— Saskie	4	—	98
— Szląskie	4	—	98⅝
Papiery zagranicz.			
Austr. metall.	5	—	65¼
— Poż. narod.	5	—	69⅞
Austr. Obl. 250 fl.	5	—	78½
Rosy. 5 poży. Stiegl	4	—	75
— 6 —	5	—	91
Rosy. poż. angiel.	5	—	91½
Polsk. obligi skarb.	4	—	72¼
— Cert. A. 300 zł.	5	—	92⅞
— Lis. z. n. w R.S.	4	—	74¼
— Ob. cztk. 500 z.	4	—	91⅝
Pieniądze.			
Frydrychsdory	—	—	113 11/12
Lujdory	—	—	111¼
Złota. funt. cel.	—	—	466
Srebra — dito	—	—	29 11/30
Saskie bil. kas	—	—	99⅞
Niem. banku	—	—	—
— płat. w Lipsku	—	—	99⅞
Austr. banku	—	—	93⅜
Polskie bil. bank.	—	—	81¼
Disk. bank. od wek.	—	—	—
Akcye kolei żelaz.			
Galic. K. Ludw.	5	—	91
Berlin-Anhalt	4	—	210
Berlin-Hamb.	4	—	146½
Berl.-Poczd.-Magd.	4	—	224
Berl.-Szczecin	4	—	133
Wrocł.-Freib.	4	—	141½
— najnow.	4	—	—
Brzeg-Niskie	4	—	88⅝
Koźlo-Bogumin	4½	—	57½
— pierwot.	4½	—	85½
Dolno-Szl.-March.	4	—	97¼
Dolno-Szl. kol. pob.	4	—	85¾
Półn. Fryd.-Wilh.	4	—	71¾
Górno-Szl. A. i C.	3½	—	171¾
— Litt. B.	3½	—	153¾
Opol-Tarnowic.	4	79⅜	—
Starogr.-Pozn.	3½	97	—
Akcye bank. i kredyt.			
Berl. Stow. kas	4	—	130
Berl. Tow. hand.	4	—	110⅜
Gdański bank pryw.	4	114	—
Dysk. Udział kom.	4	—	102
Gota bank. pryw.	4	—	102¼
Hanow. dito	4	95½	—
Królew. dito	4	112½	—
Lipsk. Stow. kred.	4	—	85
Magd. bank. pryw.	4	105	—
Pomor. bank rycer.	4	99½	—
Pozn. bank. prow.	4	102	—
Prusk. udz. bank.	4½	—	148
Szląsk. Stow. bank.	4	—	110½
Akcye przemysłowe			
Berl. fab. kol. żel.	5	—	119
Minerwy Szląskiéj.	5	36½	—
Concordia	4	—	—
Magd. assek. ogn.	4	—	—
Oblig. z praw. pierw.			
Berl.-Anhalt	4	—	99½
—	4½	—	101¾
Berl.-Hamb.	4	—	99½
Berl.-Hamb. II. Em.	4	—	—
Berl.-Pocz.-Mag. A.	4	—	—
— Litt. B.	4	—	—
— Litt. C.	4	—	95⅛
Berl.-Szczecin	4½	—	101½
— II. Em.	4	—	92¾
Koźlo-Bogumin	4	—	90¼
— III. Em.	4½	95¼	—
Dolno-Szl.-March.	4	97¼	—
— konwen.	4	97¼	—
— — III. ser.	4	—	94
— — IV. ser.	4½	—	101¼
Górn.-Szl. Litt. A.	4	—	96
— Litt. B.	3½	85½	—
— Lit. C.	4	—	—
— Lit. D.	4	—	—
— Lit. E.	3½	—	83¾
— Lit. F.	4½	—	101½
Starogr.-Pozn.	4	—	—
— II. Em.	4½	100	—

KURS GIEŁDY W WROCŁAWIU.

dnia 13 lipca.

Papiery i pieniądze.	%	żądano	płac.
Dukaty	—	96	—
Frydrychsdory	—	—	—
Lujdory	—	—	110⅞
Polskie bil. bank.	—	—	—
Aust. banknoty	—	—	—
Nowa Waluta Aust.	—	—	93 5/12
Wrocł. obl. miejsk.	4	—	—
Poznań. list. zast.	3½	—	—
Pozn. lis. zast. nowe.	4	—	95½
— nowe	3½	—	—
— Listy Rent.	4	—	95⅞
Szląskie list. Zast.	3½	91¾	—
— listy zast. A.	4	100 5/12	—
— nowe	4	100¼	—
— Lit. B.	4	101 1/2	—
— Lit. C.	4	100⅛	—
— Listy Rent.	4	—	98⅝
— Oblig. prow.	4½	—	—
Polskie Listy Zast.	4	—	74½
— nowéj Emis.	4	—	—
— Obl. skarb.	4	—	—
obl. cząstk. à 500 zł.	4	—	—
Austr. pożycz. nar.	5	—	69¾
Minerwy akcye	4	36	—
Szląski bank	4	—	—
— tow. assek. og.	4	—	—
Akcye Szląsk. kol. żel.			
Freiburg	4		141⅝
— now. Emis.	4	—	—
— obl. z praw pier.	4	—	95½
—	4½	101¾	—
Górno Szl. Lit. A. i C.	3½	—	172
— Lit. B.	4½	—	—
— obl. z pr. pierw.	4	96¼	—
— Lit. D.	3½	—	—
— Lit. E.	3½	—	83⅜
Opol. Tarn.	4	—	78⅛
Koźlo-Bogumin	4	—	—
— obl. z pr. pierw.	4½	—	—
Listy zast. gal. now.			
z kup. w. austr.	—	69 75	68
Listy zast. gal. star.			
kup. w mon. kr.	—	73 25	73

KURS STOW. KUP. W POZNA

dnia 14 lipca.

	%	żądano	płac.
Pozn. List. Zast.	4	—	
— nowe	3½	—	
— nowe	4	—	
Pozn. list. Rent.	4	—	
— akc. bank. prow.	—	—	
— obl. prow.	5	—	
— obligacye pow.	5	—	
— obl. mel. Obry.	5	—	
— obligi pow.	4½	—	
— obl. miej. II. Em.	4	—	
Prusk. obl. skar.	3½	—	
— poży. skarb.	4	—	
— dobr. poży.	4½	—	
— poż. skarb.	4½	—	
— — —	5	—	
— poż. z prem.	3½	—	
Sz. list. Zast.	3½	—	
Zach. Prusk.	3½	—	
Polskie	4	—	
Górno-szl. akc. k. ż.	—	—	
— obl. z pr. pier. E.	—	—	
Star-Pozn. ak. k. ż.	—	—	
Polskie banknoty	—	—	
Zagraniczne bank.	—	—	

Redaktor odpowiedzialny i wydawca **Teodor Zychliński** w Poznaniu. — Nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha w Poznaniu.